

Cena numeru 25 groszy.

DZIS 28 STRON: 16 stron „Republiki“, 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego“ i 8 stron „Panoramy“.

Oplata pocztowa ulszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 14 CZERWCA 1931 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 161

BOISKO W. K. S-u  
(Plac gen. Hallera).

## DZIŚ,

BOISKO W. K. S-u  
(Plac gen. Hallera).

w niedzielę, dnia 14 czerwca r. b. o godz. 17<sup>30</sup> odbędzie się  
**międzymiastowy mecz futbolowy**

## Łódź – Warszawa

### o nagrodę wędrowną „REPUBLIKI“

o godzinie 15.30 przedmecz

### MAKKABI – Ł. K. S. Ib.

BOISKO W. K. S-u  
(Plac gen. Hallera).

BOISKO W. K. S-u  
(Plac gen. Hallera).

## Afera Banku Spółdzielczego w Warszawie

zatacza kręgi coraz szersze.—Poszkodowani są kupcy z całej Polski.

W jaki sposób dokonywane były oszukańcze machinacje?

### Dwaj dyrektorzy banku osadzeni w więzieniu

Podana przez nas onegdaj wiadomość o aresztowaniu naczelnego dyrektora Polskiego Banku Spółdzielczego w Warszawie (ul. Niecała 1) Leopolda Milbrandta wywołała w sferach bankowych zrozumiałą sensację, zwłaszcza, że Milbrandt sprowadzony był przez radę nadzorczą banku aż z Wrocławia, celem uzdrowienia fatalnych stosunków w powierzonej jego pieczy instytucji.

Jak się okazało, zagraniczny dyrektor nietylko nic nie zrobił, ale do reszty pogrzebał podupadłą placówkę, przeprowadzając szereg szkodliwych transakcji.

W świetle przeprowadzonego przez nas dochodzenia sprawa przedstawia się następująco.

Pierwszym dyrektorem Polskiego

### Podwyżka opłat za paszporty zagraniczne

**Potwierdzenie naszej wiadomości**

W ciągu dnia dzisiejszego ze źródeł miarodajnych, stojących bardzo blisko rządu potwierdzono nam wczorajsze wiadomości o podniesieniu cen paszportów zagranicznych do 150 zł. z tem, że 50 zł. z tej opłaty będzie przeznaczonych na propagandę turystyki. Jednocześnie podają nam, również z kół rządowych wiadomości o zamierzonym wprowadzeniu 15-groszowego dodatku na cele turystyczne od biletów kolejowych I i II klasy.

Banku Spółdzielczego był Abram Zeide man. On to dobrał sobie dwóch pomocników w osobach Lejzora Wiśniewskiego (Nalewki 17) i Joska Korngolda (Dzika 13) i wysłał ich na prowincję w celu pozyskania wszelkich zakupów. Objechali oni całą Polskę, zamawiali co się da, na poczet należności wpłacali drobne kwoty a resztę, inkasować miał bank po otrzymaniu wtórnika listu przewozowego.

Kupcy informowali się w banku o stanie majątkowym klientów, a gdy otrzymywali korzystne wywiady, przeprowadzali transakcje. Towary nadchodziły ze wszystkich stron Polski, poczynając od Zagłębia Dąbrowskiego, poprzez Bielsk i Łódź, a kończąc na Wybrzeżu.

W Warszawie natychmiast odprzedawane towary po cenach iście dumpingowych gdyż chodziło o zdobycie jaknajwiększej gotówki. Tymczasem kupcy prowincjonalni czekali cierpliwie na przekazanie im przez bank należnych pieniędzy. Gdy czekanie przeciągnęło się przez czas dłuższy, rozpoczęła się korespondencja, a kiedy i tą drogą nie można było nic uzyskać, posypały się skargi do prokuratora.

Wobec ujawnienia takich nadużyć rada nadzorcza zawiesiła dyrektora Zeidmana w urzędowaniu i zaangażowała dwóch nowych dyrektorów Leopolda Milbrandta i Jerzego Steinbocka.

Okazało się jednak, że Milbrandt cał-

kowicie zawiódł zaufanie władzy nadzorczej i zamiast dążyć do całkowitego wyjaśnienia karygodnych czynów swego poprzednika, tuszował je i dopuszczał się nowych nadużyć.

Według dotychczasowych skarg, straty kupiectwa wynoszą przeszło 65.000 zł. i niema widoków, aby można było te sumy wywindykować.

Z polecenia władz sądowych wczoraj osadzono w areszcie również dyr. Zeidmana.

Afera zatacza coraz szersze kręgi i niewykluczone są dalsze aresztowania.

W każdym razie prowadzone przez władze dochodzenie ujawni niewątpliwie jeszcze nowe machinacje.

## Rewolta komunistów francuskich w okręgu włókienniczym.—Barykady na ulicach w Roubaix.

Paryż, 13 czerwca.

Wczoraj wieczorem i ubiegłej nocy doszło w północno-francuskim przemysłowym okręgu włókienniczym do GROŹNYCH ROZRUCHÓW KOMUNISTYCZNYCH.

Komuniści w Roubaix usiłowali wbrew zakazowej policji urządzać pochód i demonstrację. Interwenująca policja demonstranci obrzuciła kamieniami. Policja przy użyciu pałek gumowych rozproszyła tłum.

Koło godziny 21 komuniści urządzili powtórna demonstrację.

Szarżująca

ZANDARMERJE KONNA TLUM ZMUSIŁ DO WYCOFANIA SIĘ PRZEZ OBRZUCENIE JEJ GRADEM KAMIENI BUTELEK I T. P. POCISKÓW.

Dowodzący oddziałem porucznik został ciężko poturbowany.

Przeciwko demonstrantom WYSLANO NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYCH GWARDJĘ CYWILNĄ.

Jeden z samochodów został przez tłum otoczony i zdemolowany. Szofer jest ciężko pobity. Gwardja cywilna po-

dłuższej walce zdołała komunistów rozproszyc.

Koło godziny 10-ej tłumy znów zaległy ulice. Rozgorzała walka z policją, siły tłumy jednak były przygniatane, tak że policji nie udało się oczyścić ulic. Demonstranci skierowali się do śródmieścia. Policja stanęła bezradna.

Tłum zaczął wyrwać kamienie brukowe i budować barykady, wzmocnione wyrzuceniami ze sklepów urządzeniami. Ulice zasłano szczątkami zerwanych płyt, aby unemożliwić atak kawalerji.



# Tkaniwy A.G.B.

SPÓŁKA AKCYJNA  
PIOTRKOWSKA 80

uprzejmie zawiadamia Sz. Klijęntę, że w poniedziałek 15 b. m. rozpoczyna posezonową

## WYPRZEDAŻ

towarów wysortowanych Jedwabnych, wełnianych, bawełnianych oraz resztek. UWAGA: Sprzedaż normalna odbywa się niezależnie od wyprzedaży

### Litwa nie chce iść w ogonku Niemiec.

Punkt ciężkości polityki zagranicznej przeniesiony do Londynu i Paryża.

Berlin, 13 czerwca.

Z Kowna donoszą, że z okazji zmian na litewskich placówkach zagranicznych odbyło się specjalne posiedzenie gabinetu z udziałem rzeczoznawców i rady państwa pod przewodnictwem Zau-niusa.

Szczegółowo debatowano nad zagadnieniem polityki zagranicznej i postanowiono przenieść punkt ciężkości polityki litewskiej z Berlina do Londynu i Paryża. Berlin w obecnym rozwoju sytuacji przestał być dla Litwy najważniejszym czynnikiem w jej polityce, tembardziej, że w sprawach kłajpedzkich Litwa rokuje teraz nie z Berlinem

lecz bezpośrednio z państwami, które podpisały konwencję kłajpedzka.

Pozatem zwrócono uwagę na fakt, że eksport litewski do Niemiec znacznie podupadł. W pierwszych czterech miesiącach r. b. Litwa wywoziła do Niemiec towarów na sumę 45 milionów litów, wobec 63 milionów w tym samym okresie roku ubiegłego.

Spadek ten jest następstwem niemieckich podwyżek celnych na produkty rolnicze. Natomiast eksport niemiecki na Litwę podniósł się bardzo wydatnie.

W Kownie istnieje tendencja do utrudniania niemieckiego wywozu na Litwę.

### Sowiety rozczarowane szybką likwidacją strejku tramwajarzy w Warszawie.

Moskwa, 13 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość o likwidacji strejku tramwajarzy w Warszawie wywołała w tu-tejszych kołach partyjnych duże niezadowolenie.

Dzienniki moskiewskie wczoraj jeszcze pisały o niezwykłych rozmiarach ruchu strejkowego i chętny się tem, że strejkowi dowodzi całkowicie Związek Rewolucyjny. Nawet tak stosunkowo poważne pismo, jak „Izwestija“ wi-

działo w strejku tramwajarzy „początek powszechnego ruchu strejkowego, mogącego odegrać rolę przełomową o kolosalnej wadze politycznej. „Prawda“ zapewniała, że „strejk tramwajarzy stanie się punktem wyjścia dla zawołowania przez partię komunistyczną proletariatu warszawskiego.“

Dziś o likwidacji strejku podały wiadomości tylko niektóre dzienniki, atakując przy tej sposobności legalne polskie związki zawodowe.

### Nową manifestację antypolską gotują szowiniści wrocławscy.

Wrocław, 13 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na niedzielę zwołano do włoski Bukowiny, leżącej w powiecie sycowskim tuż nad granicą polską, wielką manifestację znanej organizacji szowinistycznej Helmatreue Grosswartenberger,

podczas której będzie przemawiał dr. Nieborowski z Wrocławia, reklamujący się sam jako „ksiądz, wypędzony z Rychtalu“.

Do Bukowiny wyruszają w niedzielę z Wrocławia i Oleśnicy specjalne autobusy.

### Rozruchy w Niemczech przybierają charakter wojny domowej.

Berlin, 13 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ubiegłej nocy powtórzyły się rozruchy komunistyczne w Kolonii. Darmstacie i Kolonii, manifestanci w Kolonii ostrzelali policję, która odpowiedziała salwą. Kilka osób raniono. Również w Hamburgu wywiązały się starcia między komunistami i patrolami policji niemieckiej.

W Berlinie odbyło się olbrzymie zgromadzenie partii hitlerowskiej pod hasłem „Niedola pogranicza niemieckiego“. W czasie zgromadzenia wyświetlano

mędzy in. film propagandowy. Przemawiał dr. Goebels, atakując politykę rządu.

### Nowy prezydent Francji obejmie władzę

Paryż, 13 czerwca.

Po skończonej ceremonii przekazania władzy, jaka się odbędzie dziś o godzinie 2.30, nowy prezydent Doumer przyjmie premiera Laval'a, który, według zwyczajów, wręczy mu zbiorową dymisję gabinetu. Prezydent republiki odmówi, przyjęcia tej dymisji, prosić będzie premiera o pozostanie na stanowisku i podpisze natychmiast nowe dekrety nominacyjne dla dawniejszych ministrów.

Drugi gabinet Laval'a stanie we wrocie przed parlamentem, gdzie, zwłaszcza w Izbie deputowanych zapowiada się ostra walka. Przeciwnicy Brianda wystąpią z ostrymi napaściami na rząd o ile w składzie jego pozostanie dawniejszy minister spraw zagranicznych.

Sytuacja jest dość paradoksalna, ponieważ przeciwnicy Brianda należą do większości, popierającej obecny gabinet. Nie przeciwko rządowi więc skierowane są napaści, lecz wyłącznie przeciwko ministrowi spraw zagranicznych.

Psuje szyki fakt, że Laval podkreśla w swych wystąpieniach swą solidarność z Briandem; większość chciałaby za wszelką cenę wywołać między nimi rozłam.

**Nieście pomoc najbiedniejszym**

W dniu 13 b. m. rozstał się z tym światem nasz wiceprezes

### b. p. Emanuel Hamburgski

Zmarły pozostawił wśród członków Zarządu oraz członków Towarzystwa szczerą żal i głęboki smutek.

Pamięć o Jego ofiarności i nieustraszonej pracy w sercach naszych nigdy nie wygaśnie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, dnia 14 b. m. o godz. 12 w poł. z domu żałoby, Narutowicza 40. Członków Towarzystwa prosimy o przybycie na pogrzeb i oddanie ostatniej czci zmarłemu.

Zarząd Funduszu Wzajemnej Pom. na wyp. śmierci przy Towarzystwie Ostatnia Posługa HESOD SZEL EMES

### Koncern Karstadta zachwiany

Pod obuchem kryzysu gospodarczego pada jedno z największych przedsiębiorstw handlowych w Niemczech.

Sensacją włókienniczą Niemiec było ogłoszenie rachunku zysku i strat jednego z największych koncernów włókienniczych tow. akc. Rudolf Karstadt w Hamburgu. Jak się okazuje rok ubiegły zamknięty został stratą przeszło 23 milj. marek, podczas gdy w roku 1929 przedsiębiorstwo dało zyski w wysokości przeszło 15 milj. marek.

Jako przyczyny tych olbrzymich strat podano powszechny spadek cen oraz sily nabywczey ludności i wadliwą politykę szeregu przedsiębiorstw filjalnych, związanych z centralą. Przedewszystkiem dotyczy to przejętego w roku ubiegłym towarzystwa akcyjnego Linde man, które otrzymało od Karstadta olbrzymie kredyty gwarancyjne. Rozbudo wa przedsiębiorstw filjalnych prowadzo na była z wielkim rozmachem i w oczekiwaniu rozwoju pomyślnych koniunktur, które zawiodły. Olbrzymie nieruchomości i grunty obciążają również b. poważnie przedsiębiorstwo. Wielki ten koncern prowadził również cały szereg fabryk i przedsiębiorstw eksportowych, z którymi w ten czy inny sposób był związany.

Dla pokrycia olbrzymich strat mają

### Większość ministrów wyjechała do Spaly

Warszawa, 13 czerwca.

Prawie wszyscy członkowie rządu z premierem Prystorem na czele udali się dziś wieczorem do Spaly gdzie wezmą udział w niedzielnym święcie przysposobienia wojskowego.

być zużyte całe prawie rezerwy, przy jednoczesnym rozpisanju nowej emisji na sumę 20 milj. marek. Plan sanacyjny przedsiębiorstwa przedstawione będą nadzwyczajnemu ogólnemu zebraniu akcjonariuszy, które odbędzie się 27 czerwca w Hamburgu. W ostatnich dniach aktualną się stała sprawa ewentualnego przejęcia niektórych przedsiębiorstw Karstadta przez potężny koncern domów towarowych Leonarda Tietza.



W następnym programie GRAND KINA

ukáže się śliczna **NANCY CARROLL** w filmie **SERCE I SPORT**  
godnie sekunduje jej młody i piękny **CHARLES ROGERS.**

# Zniesienie województwa łódzkiego?

Od dawna już nie przybywała żadna wieść dobra, żadna lepsza nowina, oddawna codziennie — nowa troska, nowe zmartwienie, więc aby nie nudziło się nam, zostali nam z Warszawy miłą zapowiedź: województwo łódzkie będzie zniesione... Oczywiście tylko ze względu na oszczędnościowych, aby zmniejszyć aparat urzędniczy...

Przez parę ostatnich lat modny był u nas termin „regionalizm“. t. i. prąd, dążący do regionalno-terytorjalnego zróżniczkowania Polski, do kulturalnego plejnowania odrębności dawnych ziem historycznych i nowych formacji gospodarczo-społecznych. Ów regionalizm miał być dowodem elastyczności form państwowych polskich i wyzwiskania przez państwo żywotnych sił narodu wedle naturalnych jego predyspozycji. Nagle, czy regionalizm diabli wziął? Jeden z największych w Polsce ośrodków życia zbiorowego — Łódź — likwiduje się tak z dnia na dzień?

Dobrze, że wiadomość o tej likwidacji została następnego dnia sprostowana, ale wydaje się nam, że tam jeszcze coś w „trawie piskczy...“ Bardzo często się zdarzało, że sprostowania „obowiązują“ tylko parę godzin, a później się okazuje, że jednak w niemilej wiadomości jest jądro rzeczywistej prawdy.

Nie dziwilibyśmy się, gdyby nagle pewnego dnia njetylko województwo łódzkie, ale cała Łódź nam skasowali... Nie lubią naszego miasta w Warszawie...

Skoro tylko załamuje się w Polsce dobra konjunktura gospodarcza, skoro tylko nadchodzą gorsze czasy, pierwszy głos alarmowy dobiega z Łodzi! Stąd utarło się w kraju przekonanie, że Łódź najskorsza jest zawsze do narzekania na złe czasy, że tutaj właśnie rodzi się najprędzej trujący pesymizm. Brak gospodarczego wyszkolenia społeczeństwa i przyrodzona skłonność do romantyzmu zgęszcza jeszcze tę atmosferę złych sądów o Łodzi.

Podczas inflacji mówiło się, że „magnacj włókienniczy“ szantażują rząd swemi skargami i błaganiami w oczekiwaniu kredytów. Później przy okazji każdej akcji podwyżkowej robotników powtarzało się to samo.

„Łódź wykupuje nam na głędzje dolary i doprowadza do ruin walutę polską...“ — mawiano za rządów Grabskiego. Tak jak gdyby można było zasiać w Polsce bawełnę i zamiast importować ją z Ameryki, bodaj ją sprzedawać zagranicę, nie mówiąc już o pokryciu własnego zapotrzebowania...

„Łódź powoduje falę drożyzny i podwyżek płacy, gdyż tam zawsze zaczyna się najpierw...“ Tak jak gdyby przemysłowcy nie innego nie mieli do roboty, aniżeli zwiększać płace zarobkowe z własnej woli i „fabrykować“ drożyznę zamiast perkalków...

„Łódź zawsze się skarży na złe czasy i tem wywołuje depresję w całym kraju, budzi defetyzm i njewiarę...“ Tak jak gdyby wystarczało przybrać wesolą minę, aby nagle wszystko się odmieniło na najlepsze...

Zachłanność „królów bawełny“, spisek Łodzi przeciw walucie, wulkan łódzkiego defetyzmu — czas już doradwy złożyć te rekwiizyty romantyczne w rupiecarni i zażądać poważnej odpowiedzi na pytanie: „Czemu Łódź istotnie najskorsza jest do żalów, czemu z odcinka łódzkiego najprędzej dochodzą złe komunikaty, czemu my jesteśmy tem złem miastem?“

Łódź jest jednym z trzech wjełkich kompleksów przemysłowych Polski. Na Śląsku skoncentrowany jest nasz przemysł węglowy i żelazny, w zagłębiu Boryslawskim — przemysł naftowy, w Łodzi — włókienniczy. Wszystkie inne gałęzie wytwórczości przemysłowej nawet bardzo znaczne, jak np. przemysł mechaniczny w Warszawie, nie posiadają charakteru skoncentrowanego w wyznaczeniu terytorjalnym. Jeżli np. w warszawskim przemysle mechanicznym sytuacja się pogarsza, to jednak może doskonale prosperować przemysł galanterijny, chemiczny, spożywczy, handel

we wszelkich branżach i t. d. Łódź jest oparta wyłącznie o produkcję i handel włókienniczy. Zastój w tej jednej dziedzinie powoduje tu kompletne rozprężenie. Oto dlaczego w okregach o jednolitej strukturze produkcyjnej wszelkiej kryzys odczuwa się i prędzej i bolesniej aniżeli w okregach o produkcji mieszanej i bardziej różnorodnej wymianie. Okręg przemysłowy jednolity jest zawsze njestychanie czułym barometrem konjunktury i pierwszy wyczuwa odległe jeszcze drgnienia gruntu gospodarczego.

Ale Łódź posiada jeszcze zrota specyficzne właściwości ekonomiczne, które powodują niejako przeczenie na punkcie notowania przejawów konjunktury w całej Polsce.

Odpowiedzmy sobie na proste pytanie: kiedy idzie bieda, na czem robimy pierwsze oszczędności? Jeść trzeba — gorzej, lepiej, ale wiele na tem zaoszczędzić nie można. Na mieszkaniu też nie urwjemy, ta bowiem pozycja budżetu jest najbardziejniezmienna. Oszczędność robi się na potrzebach kulturalnych i rozrywkowych (w naszych warunkach społeczeństwo i tak nie wydale na nie zbyt wiele) oraz w bardzo silnej mierze na ubraniu i bieleżnii. Oto w tem miejscu ugodzona jest Łódź, jako jedyna na wjełką skalę producentka tych artykułów w Polsce. Jeżli przemysł naftowy i węglowy dostarcza swych wytworów, surow-

ców wzgl. półfabrykatów innym przemysłom i ma do czynienia z kontrabtem silnym i nie poddającym się każdemu nawet lekkiemu wahanu konjunktury, jeżli dotyka go stopniowo i niejako wtórnie, to przemysł włókienniczy wystawiony jest na bezpośrednie zmiany konjunktury we wszystkich dziedzinach produkcji. Zły urodzaj albo niskie ceny produktów rolnych gnebia rynek wjełski; chłop powstrzymuje się od zakupu nowego ubrania i chustki dla żony — nosi stare z przed kilku lat. Kupczyk na jar marku, który czekał z utęsknieniem na czas jesienny, stoi przy pełnym kramie i pustej kieszeni. Napróżno czeka na swego jarmarkowego odbiorcę kupiec z miasta powiatowego i wojewódzkiego, napróżno liczy na wpływ gotówki. W listopadzie, w grudniu aż do marca płatne są jego weksle, wystawione w Łodzi za towar. Nie są, nie będą zapłacone, pójdą do protestu. W ślad za swym odbiorcą nie płaci, bo nie może, bo nie ma z czego i hurtownik. I oto zwała się wszystko na przemysłowca, który ugina się pod ciężarem protestów i... najpierw stara się o nadzór sądowy, a później bankrutuje. Wszystko to odbywa się niezwykle szybko.

Kiedy węgiel i nafta są w niebezpieczeństwie gospodarczym, znajdują niezwykle opiekę czynników warszawskich w miarę sił i środków. Tam bo-

wiem obok momentów czysto gospodarczych wchodzi również w grę i czynnik polityczny. Jeżli o Łódź chodzi ten „dodatni“ argument nie istnieje i dlatego zwraca się na nas mniej uwagi, niżby należało.

To się już tak z nami żyło, że nawet zaginął niedawny jeszcze zwyczaj błaganja w chwilach największej katastrofy po przedpokojach ministerjalnych i błaganja o pomoc. I tak wiemy, że rząd nie pomoże, że zreszta, w warunkach dzisiejszych nawet nie jest w stanie pomóc skutecznie.

No, dobrze, już do tego przyzwyczajiliśmy się... Ale żeby na dodatek zniesić województwo łódzkie, pozbawić nas naturalnego związku administracyjnego z rejonem, z którym związani jesteśmy tysiącem njeł, uzależnić nas od wyższych instancji administracyjnych, w Warszawie lub w Toruniu, z drugiego z kolei miasta w Polsce pod względem za ludnienia uczynić prostromiastem powiatowe, narówni z Pabjanicami? Czy się na tem coś w rzeczy samej zaoszczędzi? Wydaje się nam, że nie, bowiem, oszczędzając w budżecie państwowym, powiększy się poważnie wydatki w tysiącach budżetów prywatnych ludzi i przedsiębiorstw, które dziś załatwiają swe żywotne interesy administracyjne w Łodzi, a w przyszłości będą musiały wydaleć setki na wyjazdy do Warszawy... R. K.

## Niedomagania ustawodawstwa gospodarczego mają być usunięte. Okólnik premiera Prystora

Warszawa, 13 czerwca. Wszyscy ministrowie otrzymali dziś okólnik premiera Prystora, w którym poleca on zwrócić uwagę na wszelkie niedomagania w dziedzinie gospodarczej płynącej bądź z powodu błędnego ustawodawstwa gospodarczego, bądź z powodu błędnej administracji państwowej. Jednocześnie poleca minister premier Prystor opracowanie i przedstawienie sobie konkretnych wniosków zmierzających do usunięcia niedomagań ustawodawstwa gospodarczego i administracji państwowej.

W okólniku swym podkreśla premier Prystor, że prace nad poprawą ustawodawstwa gospodarczego winny być przede wszystkim wiodzone w kierunku usunięcia dotychczasowych bolączek, które trapią życie gospodarcze kraju, występują ze szczególną wyrazistością.

## Oszczędności budżetowe wyniosą 300 milionów złotych.

Warszawa, 13 czerwca. Jak się dowiadujemy na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów po przedstawieniu przez poszczególne ministerstwa dotychczasowych wyników prac nad usprawnieniem administracji we wszystkich resortach p. minister

skarbu przedstawił w wyniku tych prac ogólną sumę, o którą budżet tegoroczny może być zmniejszony w wydatkach.

Jak slychać ogólna suma oszczędności tych oszczędności budżetowych wynosi około 300 milionów złotych.

## Bezczelna odpowiedź rządu niemieckiego na notę polską w sprawie demonstracji „Stahlhelmu“

Berlin, 13 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna) W odpowiedzi na interwencję rządu polskiego w sprawie manifestacji Stahlhelmu w Wroclawiu, rząd Rzeszy stanął na stanowisku, że Stahlhelm jest organizacją o charakterze prywatnym. Rząd Rzeszy zastrzega się przytem

przeciwko ingerencji obcego państwa w sprawy stosunku rządu niemieckiego do tego rodzaju organizacji.

Pozatem odpowiedź Niemiec przeciwstawia manifestacji wrocławskiej obchód narodowy, jaki miał miejsce w dniu 3 maja w Katowicach.

## Sprawca mordu rabunkowego w pociągu został aresztowany i przyznał się do zbrodni.

Warszawa, 13 czerwca. Aresztowany przez władze bezpieczeństwa Aleksander Dunaj przyznał się do udziału w morderstwie s. p. Łopatko i s. p. sierż. Ręka, dokonanego przed kilkoma tygodniami w pociągu pod Sarnami. Dunaj zeznaje, że w morderstwie

brał udział również znany bandyta kresowy Bazyl Pugał. W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Dunaja znaleziono 300 zł. w bilonie, które, jak zeznaje — pochodzą z rabunku dokonanego w pociągu.

## Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca.

Bilans Banku Polskiego za I-szą dekadę czerwca r. b. wykazuje zapas złota 567.649 tys. zł., t. j. o 64 tys. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądzo należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 26.732 tys. zł. do sumy 283.170 tys. zł., niezaliczone do pokrycia wzrosły o 841 tys. zł. do sumy 99.934 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 16.828 tys. zł. i wynosi 524.380 tys. zł. Pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 3.432 tys. zł. i wynoszą 73.258 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 27.164 tys. zł. i wynoszą 148.715 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 108.686 tys. zł. do 315.128 tys. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 45.208 tys. zł. do 1.177.181 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obliegu biletów natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyliczając złotem wynosi 38,04 proc., czyli o 8,04 proc. ponad pokrycie statutowe; pokrycie kruszcowo-walutowe — 57,01, czyli o 17,01 proc. ponad pokrycie statutowe; wreszcie pokrycie złotem samego tylko obliegu biletów bankowych wynosi 48,22 proc.

## Dodatnie saldo bilansu handlowego za miesiąc maj.

Warszawa, 14 czerwca. Według danych urzędowych, bilans handlowy za ubiegły miesiąc maj kształtował się dodatnio. Saldo dodatnie bilansu handlowego wynosi 31,4 milj. zł. Wywóz z Polski zmniejszył się o 128.000 zł. a przywóz zmniejszył się o 5 milj. zł. Z poszczególnych pozycji warto wymienić, że w artykułach spożywczych wzrósł znacznie przywóz ryżu. Zwiększył się również przywóz wełny i odpadków, natomiast zmniejszył się przywóz tkanin jedwabnych, co w kołach miarodajnych łączy z faktem rozwijania się krajowego przemysłu jedwabnego. Co się tyczy wywozu, to znacznie zwiększył się wywóz jax, oraz trzody chlewnej. Zmniejszył się natomiast wywóz drzewa i wywóz nawozów sztucznych.

Syndykat Dziennikarzy w Łodzi przesłał wydawnictwu „Lodzer Tageblatt“ i rodzinie zmarłego redaktora i wydawcy tego dziennika b. p. Em. Hamburgskiego depeszę kondolencyjną.

# Dziś spotkanie Łódź-Warszawa o nagrodę wędrowną „Republiki”.

## Obie reprezentacje wystąpią do gry w najsilniejszych składach.

Łódź utrzymywała przed wojną a nawet w okresie powojennym ścisły kontakt ze związkiem piłkarskim Warszawy, jednakże od chwili kiedy nastąpił rozłam w Polskim Związku Piłki Nożnej i utworzona została Liga piłkarska, kontakt między związkami piłkarskimi obu miast został zupełnie przerwany i od r. 1926 do 1929 nie odbyło się ani jedno międzymiastowe spotkanie między reprezentacjami obu miast.

Dopiero latem r. 1929 dzięki inicjatywie redakcji „Republiki” stosunek między związkami obu miast został znów nawiązany i od tego czasu odbywają się dwa razy do roku raz w Łodzi, drugi raz w Warszawie międzymiastowe spotkania piłkarskie między obu reprezentacjami.

W r. 1929 redakcja „Republiki” ofiarowała piękną i niezwykle cenną nagrodę wędrowną w postaci wielkiego srebrnego pucharu.

Mimo, iż regulamin przewidywał, że zdobywcą pucharu zostaje związek, który trzykrotnie z rzędu odniesie zwycięstwo udało się Warszawie już w następnym roku zdobyć cenną nagrodę na własność. Pierwsze spotkanie o nagrodę „Republiki” odbyło się

w dniu 2 czerwca 1929 r. w Łodzi. Spotkaniu temu towarzyszyło ogromne zainteresowanie i na boisku WKS-u zebrały się tłumy publiczności, biorąc żywy udział w grze. Niemal przez cały czas gry reprezentacji Łodzi byli

dopingowani przez publiczność, mimo to jednak ambitnie grający zespół piłkarski stolicy po pięknej grze pokonał naszą reprezentację w stosunku 4:2 (3:0).

Spotkanie to miało przebieg wprost dramatyczny.

W pierwszej połowie Warszawa zdobyła aż trzy bramki. Po zmianie stron drużyna łódzka dopingowana przez publiczność uzyskuje dwie bramki i zanosi się na wyrównanie,

nadspodziewanie jednak Warszawa uzyskuje czwartą bramkę i drużyna łódzka rezygnuje już z dalszej walki. Drużyna łódzka wystąpiła do spotkania tego w następującym składzie:

Michalski, Karasiak, Kubik Al., Hinc Weliszek, Kahan, Sledz, Moskal, Król, Herbstreich, Durka.

Po zmianie stron miejsce Hince zajął Janczyk, a miejsce Karasiaka — Cyll.

Warto zaznaczyć, że drużyna warszawska wystąpiła wówczas do gry w składzie bardzo osłabionym, składającym się w dwie trzecie z zawodników drużyn A klasowych.

Rewanżowy mecz odbył się w sierpniu tego samego roku w Warszawie. Tym razem WZOPN, pragnąc za wszelką cenę zdobyć na własność cenną nagrodę „Republiki” wysłał najsilniejszy skład reprezentacyjny stolicy, składający się wyłącznie z graczy drużyn ligowych. Po mało ciekawym przebiegu gry zwyciężyła w Warszawie w stosunku 5:0.

Nasi reprezentanci grali do tego stopnia słabo, że nie byli nawet w stanie uzyskać honorowego punktu. Łódź wystąpiła wówczas do gry w następującym składzie:

Mila, Cyll, Karasiak, Kahan, Weliszek, Jasiński, Michalski, Herbstreich, Król, Janczyk, Bergman.

Warszawie brakowało więc jeszcze tylko jedno zwycięstwo do uzyskania nagrody wędrownej „Republiki”. To też w czerwcu r. 1930 Łódź dążyła za wszelką cenę do rehabilitacji. Tymczasem zainteresowanie meczem doszło już do zenitu. Nasi reprezentanci mieli za zadanie nie dopuścić do tego, by piękna nagroda „Republiki” przeszła na własność stolicy po jednorocznych zaledwie grach, co wszak równoznaczne było z zupełną kompromitacją łódzkiej piłki nożnej.

Niestety zupełnie nieoczekiwanie Łódź została i tym razem pokonana w stosunku 2:1 przez drużynę warszawską składającą się i tym razem z graczy A klasowych.

Mecz ten stanowi czarną plamę w historii piłkarstwa łódzkiego.

Nasi reprezentanci nie umieli zdobyć się na konieczną w takich razach ambicję i zmuszeni byli uznać wyższość reprezentantów stolicy. Łódź wystąpiła wówczas do gry w następującym składzie:

Jegorow, Karasiak, Mikołajczyk, Kuczyński, Pogodziński, Triebe, Michalski,

## W jakich składach wystąpią obie reprezentacje.

Dzisiejsze spotkanie piłkarskie Łódź — Warszawa o puchar wędrowny „Republiki” wywołało kolosalne zainteresowanie w sferach sportowych Łodzi. Tym razem stolica przywiązuje do tego spotkania ogromne znaczenie o czym świadczy silny skład reprezentacyjny stolicy. Drużyny wystąpią do zawodów w następujących obsadach:

WARSZAWA:

Domański, Miączyński, Zajczkowski,

## Łódzka drużyna reprezentacyjna

### w dzisiejszym spotkaniu o srebrny puchar „Republiki”.

Poniżej zapoznamy naszych Czytelników bliżej z reprezentacjami Łodzi, którym powierzono obronę barw Łodzi w spotkaniu z Warszawą o puchar „Republiki”:

Rappoport (Hakoah)

obrońca drużyny łódzkiej wstawił się jeszcze przed kilku laty, grywając w ligowym zespole Turystów.

Przez dwa lata bawił Rappoport w Krakowie, gdzie odbywał służbę wojskową. W tym czasie występował on z dużym powodzeniem w doskonałej drużynie krakowskiej Wawel.

Po powrocie z Krakowa wstąpił do Hakoahu łódzkiego i znów zabłysnął całą pełnią swego talentu.

Jest zwinny, szybki, odważny i bardzo przytomny. W reprezentacji Łodzi grał już kilkakrotnie z dużym powodzeniem.

Galecki (LKS)

jest jednym z najbardziej utalentowanych obrońców piłkarskich w Polsce. Szybki, doskonały taktyk o świetnym wykopie starowi mur nie do przebycia i jest ostoją drużyny LKS.

Reprezentował on już barwy Polski w meczu z Czechosłowacją w Pradze. W barwach Łodzi grywał niejednokrotnie. Jest wychowankiem LKS-u i filarem tej drużyny.

Karasiak (LKS)

jest jednym z najstarszych i najbardziej rutynowanych piłkarzy łódzkich. Wielokrotny międzynarodowy i reprezentant barw Łodzi posiada sławę na boiskach całej Polski. Przed niedawnym czasem zasilił on ligowy zespół LKS-u, przedtem grywał u Turystów. Wraz z Galeckim stanowią najlepszą parę obrońców w Łodzi.

Pegza (LKS)

Herbstreich, Królewicki, Pressor, Bergman.

Nagrada „Republiki” przeszła więc na własność stolicy, jednakże redakcja „Republiki” pragnąc przyczynić się do utrzymania dalszego kontaktu między dwoma zaprzyjaźnionymi związkami ofiarowała nowy puchar.

Pierwsze spotkanie o nową nagrodę „Re-

publiki”

odbyło się w dniu 28 września w Warszawie na nowym stadionie reprezentacyjnym Legii.

Reprezentacja Warszawy składała się z zawodników ligowych zespołów Polonii Legii i Warszawianki, Łódź wystąpiła do gry w następującym składzie:

Jegorow, Fligiel, Strzelczyk, Pegza, Trzmieła, Jasiński, Stollenwerk, Herbstreich, Królewicki, Król, Durka.

I tym razem zwyciężyła stolica w stosunku 1:0, jednakże przegrana Łodzi była zupełnie niesławna.

Nasi mieli znacznie więcej z gry, atakowali bardzo groźnie niemal przez cały czas meczu, jednakże ogromny pech przesładował napastników. W spotkaniach z Łodzią zdobyła więc Warszawa cztery kolejne zwycięstwa.

Obecnie ma WZOPN, poważne szanse zdobycia nagrody „Republiki”, miejmy jednak nadzieję, że w dniu dzisiejszym nasza reprezentacja bardzo szczęśliwie zestawiona przez kapitana związkowego, zrehabilituje się za dotychczasowe niepowodzenia.

## Tomaszów-Mazowiecki.

### SERCE PO PRAWEJ STRONIE.

Onegdaj stanął przed tutejszą komisją poborową niejaki Norymberski (Plac Kościuszki 15), który jak się okazało ma serce po prawej stronie. Wzrost ten wzbudził wśród tutejszych lekarzy wielkie zainteresowanie.

### NOWE WŁADZE STOW. BYŁYCH WOJSKOWYCH.

Pod przewodnictwem Hippiego odbyło się w dniu onegdajszym walne zebranie członków Stowarzyszenia byłych wojskowych i rezerwistów. Po odczytaniu sprawozdania przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszło 10 osób. Wybrano również komisję rewizyjną w składzie 3 osób.

### POŻAR NA WSI.

Wczoraj wybuchł pożar we wsi Wjela Wola pod Tomaszowem, w zagrodzie Snopka. Mimo energicznej akcji ratunkowej zagroda spłonęła. Straty znaczne. Pożar wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

### Z RYNKU PRACY.

Na tutejszym rynku pracy dała się odczuć w zeszłym tygodniu pewna poprawa. Według danych PUPP liczba bezrobotnych na dzień wczorajszy wynosiła 4,056 osób, w tem 2,675 mężczyzn. Z zasiłków wszelkiego rodzaju korzystało 650 osób.

### WYJAŚNIENIE.

W związku z podaną przez nas wiadomością „Napał na właściciela autobusu” dowiadujemy się, że nie był to napał, lecz bójka na tle konkurencyjnym.

## TRUSKAWIEC

Hotel-Pension „CARLTON”

poleca komfortowe, słoneczne pokoje z wszelkimi wygodami, w centrum zakładu. Kuchnia na deserowym maśle, z uwzględnieniem wszelkich żądanych dyet. Telefon międzymiastowy. Ceny nader niskie. Informacje i prospekty na żądanie.

## HEMOROIDOL

ŚRODEK ROŚLINNY

leczy hemoroidy, żyłki.

HEMOROIDOL - RAWSKI

jest to utrwalony wyciąg z kasztanowca indyjskiego w postaci kropelek do użytku wewnętrzznego i czopków.

Skład główny:

APTEKA Magistra J. RAWSKIEGO, WARSZAWA, Mariańska 12 (róg Twardej)

## Pabjanice.

(Telefoniem od własnego korespondenta.)

### KOLONJE LETNIE.

Pwiatowa kasa chorych w Pabjanicach wysłała pierwszą partję dzieci w liczbie 70-oro w wieku przedszkolnym na kolonie letnie do Kolumny pod Łaskiem.

Opiekę nad dziećmi roztacza dwu wychowawców, administracja zaś spoczywa w rękach p. Ostrowskiej, doświadczonej gospodyni. Działka czuje się na kolonjach doskonale. Co dwa dni na kolonie dojeżdża lekarz, który bada stan zdrowia dzieci.

### WYSTAWA RYSUNKÓW.

W związku z Tygodniem Szkolnictwa Zawodowego Szkoła rzemieślniczoprzemysłowa im. Jana Kilińskiego w Pabjanicach zorganizowała wystawę ry-

sunków odręcznych i zawodowych.

W czasie trwania wystawy zwiększyć będzie można warsztaty szkolne w dniach 15, 16 i 17 czerwca w godzinach zajęć od 8 do 12 i od 13 do 18-ej.

### O PRZECIECIE ULICY.

Do magistratu m. Pabjanic wpłynął memoriał, podpisany przez 400 obywateli starego miasta, a domagający się przecięcia nowej ulicy, łączącej ul. Warszawską z ulicą Tuszyńską nawprost kościoła św. Florjana. Sprawa ta jest już od szeregu lat aktualna i nie może się doczekać definitywnego załatwienia, następstwa czego mieszkańcy starego miasta pozbawieni są dogodnych przejść z jednej ulicy na drugą.



<b>Czerwiec</b> <b>14</b> NIEDZIELA	Dziś Bazylego W. Jutro Wita M.	
	Wschód słońca	3.15
	Zachód słońca	7.55
	Wschód księżycy	1.58
	Zachód księżycy	7.13
	Długość dnia	15.42
	Ubyło dnia	8.17

## Pobór rocznika 1910

*Kto ma się stawić dziś.*

W poniedziałek dnia 15-go czerwca r. b., powinni się stawić:  
Przed komisją poborową nr. 1 (ulica Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali na terenie 8-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M.R.S.  
Przed komisją poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 12-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. Ł. S. Sz. Sch. Ś.  
Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1909, kat. „B”, zamieszkali na terenach 6-go i 10-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się na wszystkie litery.

## O dalsze zasiłki

*proszą związki zawodowe w Łodzi*

W dniu wczorajszym związek zawodowy włókniarzy „Praca” opracował obszerny memoriał do ministerstwa pracy i opieki społecznej w sprawie zasiłków dla bezrobotnych w Łodzi.

Donosiliśmy już przed kilku dniami, że ministerstwo pracy poleciło wstrzymać wypłatę zasiłków wszystkim bezrobotnym, którzy korzystali z zapomóg państwowych przez 13 tygodni od chwili utraty pracy. Zarządzenie to było zgodne z ustawą, która określa wyraźnie, iż bezrobotni korzystają za kcy pomocy państwowej tylko przez 13 tygodni.

Ze względu jednak na wielki kryzys i bezrobocie, panujące w Łodzi, związek „Praca” postanowił podjąć akcję, aby rząd przedłużył okres wypłaty zasiłków, gdyż w obecnej sytuacji nie może być mowy o tym, aby bodaj część bezrobotnych mogła znaleźć pracę i zarobek.

W memoriale, który zawieszono do Warszawy poseł Waszkiewicz, związek podkreślił położenie bezrobotnych w Łodzi i zaznaczył, że pozbawienie ich prawa do zasiłków może się stać katastrofą dla sześciu tysięcy mas. (o)

## Oszczędności w sądownictwie.

*Uproszczenie manipulacji biurowych.*

Jak to już donosiliśmy w dniu 11 b.m. odbył się w Warszawie zjazd prezesów sądów orkowych z całego kraju, na który wyjechał z Łodzi prezes sądu okręgowego p. Józef Zaborowski. Jak zdołałmy ustalić głównym tematem obrad zjazdu była sprawa zastosowania jak najdalej idących oszczędności w sądownictwie.

W związku z tem dowiadujemy się, że jako główny punkt do akcji oszczędnościowej, będzie zmiana dotychczasowego postępowania karnego i cywilnego, idąca w kierunku uniknięcia całego szeregu zbędnych manipulacji biurowych. a.

## Dyżury apiek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowska (Brzezińska 56), M. Rozenblum (Cegielińska 12), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyński (Rokicińska 53). p.

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” i przy użyciu takowej, jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żółtądką i kiszki u dziewcząt i chłopców, daje zjawy skutki. Zadać w aptekach i drogeriach.

# Magistrat musi obciąć pensje

## urzędnikom miejskim o 15 proc.

**Ministerstwo zaleca przeprowadzić redukcję poborów natychmiast.**

Jak wiadomo, magistrat, zgodnie z uchwałą rady miejskiej postanowił wystąpić do trybunału administracyjnego ze skargą na zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie obniżenia poborów urzędnikom miejskim o 15 proc.

Onegdaj urząd wojewódzki w tej sprawie otrzymał prawne wyjaśnienie i zalecenie

natychmiastowego obniżenia płac pracownikom miejskim.

Zarządzenie to brzmi jak następuje:

15 proc. dodatek miesięczny wypłacany był pracownikom komunalnym na podstawie uchwały organów zarządzających albo też zastosowane były względem pracowników komunalnych przepisy, dotyczące funkcjonariuszów państwowych.

O ile magistrat przyznał pracownikom 15 proc. na podstawie zarządzenia organów zarządzających organa te muszą

natychmiast przyjąć uchwałę o wstrzymaniu wypłaty tego dodatku,

a jeśli wypłata tych 15 proc. nastąpiła tylko dlatego, że dodatek ten otrzymali pracownicy państwowi, to wobec ode-

brania im tego dodatku, odpada on też dla pracowników komunalnych bez konieczności powzięcia uchwały.

P. wojewoda wyda natychmiast zarządzenie,

polecające wykonanie zarządzenia o wstrzymaniu wypłaty 15 proc. dodatku.

To ostatnie zarządzenie opierać się będzie na pkt. 4 art. 87 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 22 marca 1928 roku o postępowaniu administracyjnem. (b)

## ANNA OCHRYMSKA

PRZEJAZD 30, tel. 180-93.

## WYPRZEDAJE

POZOSTAŁE MODELE SUKIEN  
KOSTJUMÓW i KOMPLETÓW  
PO CENACH ZNIŻONYCH.

## Szał samobójczy.

*Okaleczył brzytwą ludzi, którzy go ratowali.*

Julian Studziński, 37-letni robotnik zamieszkały przy ulicy Bednarskiej 11, pozostając od dłuższego czasu bez pracy, popadł w nędzę i pod jej wpływem postanowił zakończyć życie.

W dniu wczorajszym Studziński zamknął się w mieszkaniu, poczem przeciął sobie żyły u rąk, a następnie silnym cięciem poderzwał sobie gardło. Przy strasznym tym czynie, Studziński upadł, czym zaalarmował sąsiadów, którzy wyważyli drzwi i rzucili się z pomocą.

Wówczas Studziński, schwycił brzytwę i broniąc się nią przed niosącymi mu pomoc, usiłował sobie przeciąć silniej krtań. W czasie szamotania, dwóch z mężczyzn zostało okaleczonych przez samobójcę, którego jednak w rezultacie obezwładniono. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego, po nałożeniu opatrunków, przewiózł desperata w stanie groźnym do szpitala św. Józefa. (a)

# Związek tramwajarzy opieczętowany za uprawianie działalności komunistycznej.

W swoim czasie klasowy związek pracowników tramwajowych, wchodzący w skład związku pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej mieścił się w lokalu przy ul. Narutowicza Nr. 49.

Przed pół rokiem w łonie związku wytworzyła się secesja i pewnego dnia bardziej radykalnie usposobiona część członków z Krawczykiem na czele wkroczyła do lokalu i zajęła go, tworząc nowy związek. Dotychczasowi właścici-

ele związku i lokalu przenieśli się do lokalu związku pracowników użyteczności publicznej przy ul. Piotrkowskiej 53.

Odbył się szereg spraw sądowych karnych za wkroczenie do lokalu i cywilnych, w rezultacie jednak związek z Krawczykiem na czele pozostał w lokalu przy ul. Narutowicza 49.

Władze bezpieczeństwa publicznego stwierdziły jednak, że związek ten ma tendencje komunistyczne.

W wyniku długotrwałych obserwacji jak już doniósł wczoraj „Express”, nocy ubiegłej oddział policji wkroczył do lokalu związku przy ul. Narutowicza 49. Przeprowadzono tam jedynie częściową rewizję, gdyż nie wszystkie klucze od szaf były na miejscu, poczem zatrzymano kilka osób, które po przesłuchaniu nad ranem wypuszczono. Zarówno wszystkie szafy i szuflady, jak i sam lokal związku zostały opieczętowane przez policję. Władze śledcze prowadzą dalsze dochodzenie. (b)

## Komunikat urzędowy

*łódzkiego ssarostwa grodzkiego.*

W dniu 13. VI. 31 r. władze bezpieczeństwa przeprowadziły likwidację związku zawodowego pracowników tramwajowych, mieszczącego się przy ulicy Narutowicza Nr. 49 w Łodzi. Jak stwierdzono związek ten urwał od dłuższego czasu działalność komunistyczną. Lokal opieczętowano.

## Przystanki tramwajowe dla miejscowości letniskowych.

Do dyrekcji łódzkich kolejek dojazdowych zgłosiła się delegacja mieszkańców Teofilowa i innych wsi podmiejskich która złożyła zbiorową prośbę mieszkańców, o urządzenie przystanków na żądanie przy Teofilowie — letnisko.

W memoriale swym petenci wskazują, że na odcinku Zabieniec — Teofilów na dystansie 2 km, niema żadnego przystanku, co ogromnie utrudnia dojazd do wspomnianych osiedli. Dyrekcja przyrzeka uwzględnić petycję mieszkańców i w najkrótszym czasie urządzi przystanki. a

# KOMUNIKAT!

Podajemy do wiadomości Ogólu, że już pojutrze t. j. 16 oraz 18 b. m. od będzie się ciągnięcie 2-ej kl. wielkiej 23-iej Lot. Państw. W wielkie szanse wzbogacenia się Wylosowane zostaną wygrane jak:

**Zł. 100.000, 50.000, 20.000, 10.000 i t. d. i t. d.**

Każdy chętny fortuny i dobrobytu powinien bezwzględnie nabyć los w naszej słynnej z wygranych kolektarze

## S. JATKA

Piotrkowska 22  
Piotrkowska 66  
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3.

Skorzystaj z okazji!

Czas Nagli

## Weksel „in blanco” jest dowodem długu. - Doniesie orzeczenie Sądu Najwyższego.

Sąd najwyższy rozstrzygnął wczoraj sporną dotychczas kwestję, czy niewypelniony tekstem blankiet wekslowy jest dowodem długu.

Jeszcze przed wojną, w roku 1911, małżonkowie Piotr i Walerja Supernakowie pożyczili od Jana Rosika 2.000 rubli na kupno nieruchomości, Piotr Supernak wydał Rosikowi Blankiet wekslowy na sumę do 2000 rubli i nie wypełnił go tekstem, kładąc jedynie swój podpis. Supernakowa, jako niepiśmienna, postawiła jedynie trzy krzyżyki obok podpisu męża.

W roku 1918 Supernak wpłacił swemu wierzycielowi a conto długu równoważność 1000 rubli i odnotował tę sumę na przedwojennym blankiecie wekslowym. Ponieważ reszty długu nie zapłacił, Rosik wystąpił przeciwko niemu na drogę sądową.

Sprawa przeszła przez wszystkie instancje sądowe. Pełnomocnicy prawni Supernaków dowodzili, że weksel niewypelniony nie jest ważny i że Rosikowi właściwie nic się nie należy.

Sąd najwyższy stanął jednak na odmiennym stanowisku. Ustalił on, że skoro dłużnik wydał wierzycielowi blankiet

wekslowy ze swoim podpisem, to tem samem upoważnił go do wypełnienia tego blankietu na sumę podaną w blankiecie, a zatem sąd w tego rodzaju wypadkach nie może kwestionować długu i jego wysokości.

Powyższe orzeczenie będzie posiadało zasadnicze znaczenie w sporach wekslowych. (d)



**Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN**  
jak dawniej latem  
**W KRYNICY**  
GMACH SZKOLY (naprzeciw Starych Łazienek)



Niewielu tylko zdaje sobie sprawę, ile sił zużywa życie wielkomięskie, utrzymując nerwy w ciągłym napięciu. Życie nowoczesne wymaga od organizmu naszego zwiększonej wydajności. Dbać o nowe siły jest powinnością wobec siebie samego.

Nowoczesny tryb życia zużywa nerwy  
**OVOMALTINE**  
 ODNAWIA JE I WZMACNIA

Próby wysyła na żądanie bezpłatnie  
 FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
 Dr. A. WANDER, SPÓŁKA AKCYJNA KRAKÓW

OVOMALTINE jest silnie skoncentrowanym wyciągiem słońca, świeżego mleka, jaj i kakao, zawierającym witaminy i lecytyny. Skutkiem tego OVOMALTINE wzmacnia organizm, daje wyczerpanym nerwom nowe siły i powoduje spokojny i wzmacniający sen.

# Dziecko przed obliczem Temidy.

Najróżnorodniejsze typy ledwo odrosłych od ziemi „przestępców” przesuwają się przed trybunałem dla nieletnich w Łodzi.

## „Dlaczego ukradłeś?” — „Bo byłem głodny”

Sąd dla nieletnich przestępców. Jawność posiedzeń, obowiązująca w innych sądach, jest tu wykluczona. Sprawy sądzone w tym gmachu należy chować przed ciekawością i ukrywać małych delikwentów przed obserwacją opinii publicznej.

Nie chodzi o to, by ukarać dziecko, które zawiniło. Przeciwnie, tutaj tłumaczy się dziecku niewłaściwość jego postępków, by skierować je na dobrą drogę.

Zanotowano już tysiące wypadków, gdy dziecko, które stanęło przed sądem za przestępstwo, skierowane zostało przez opiekunów sądowych na właściwą drogę.

I dlatego sala sądu dla nieletnich jest ściśle zamknięta. To co się tam dzieje, jest wylączną sprawą dziecka, sądu i rodziców.

Pokój sądu nie sprawia wrażenia tej groźnej powagi, jaka zwykle cechuje sale zwykłych sądów. Na ścianach barwne ilustracje historyczne. I wszędzie — wielkie, rzucające się w oczy na pisy:

„Zaufaj nam!” „Chcemy ci dopomóc!” „Mów prawdę!”

W poczekalni — tłum dzieci i dorosłych. Ci dorośli — to rodzice, którzy w wielu wypadkach sami przyprowadzają do sądu swoje dzieci.

Bezdomne dzieci przyprowadza policja. Schwytano je na gorącym uczynku. Teraz odpowiadać będą przed sądem. Gdy wykażą skrucą, gdy okaże się, że dokonali przestępstwa nie ze zły chęć, sąd troskliwie się nimi zaopiekuje. Opiekunowie sądowi znajdą dla takich dzieci uczciwą pracę i zarobek.

Jest jednak gorzej, gdy dziecko posiada zły charakter, gdy zepsute zostało warunkami, w których przeszły jego najmłodsze lata. Ale i w tym wypadku sędzia czyni co może. I tylko w ostateczności posyła dzieci do więzienia.

Rozpoczyna się sesja. Przed oczyma opiekunów sądowych, zajmujących miejsca obok stołu sędziowskiego, przesuwa się szereg scenek, z których każda odsłania jakąś tragedję duszy dzieciecej.

Nierzadko staje przed sądem mały zawodowy przestępca, który zachowuje się na ławie oskarżonych cynicznie. Przeważnie jednak są to dzieci zaleknione, zaplakane. Uczyniły źle i zdają sobie z tego sprawę. Dzieci biedne, odarto, źle odżywiane, dzieci ulicy, przedmieść, suteryn i poddaszy.

— Czy wiesz, że kraść nie wolno?

— pyta sędzia.

— Wiem.

— A dlaczego to zrobił?

— Jeszcze mi się chciało. Wziąłem dwie bułki.

Lecz oto stała przed sądem inni podsadni. Trzej malcy, ledwie odrosli od ziemi. Zeznają wszyscy, jakgdyby powtarzali wyuczoną lekcję.

— Poszliśmy się kąpać. Wracaliśmy i nieśliśmy jeszcze mokre trykoty. Jeden pan zawołał: chodź tu malutki — i zaraz zaprowadził nas do pana policjanta. Ale ja nic nie wiem. Nic nie ukradłem.

— A ty co powiesz? — pyta sędzia drugiego.

— Ja to samo, co i on.

— Opowiedz sam.

— Poszliśmy się kąpać. Wracaliśmy

i nieśliśmy jeszcze mokre trykoty. Jeden pan zawołał: chodź tu malutki... — recytuje drugi.

Z tymi gorsza sprawa. Oddać ich opiekunom sądowym nie można. Tych trzeba skierować do domu poprawczego.

Inny chłopiec. Ma aż trzy sprawy: kradzież pieniędzy z kieszeni, węgla na kole i kozucha z mieszkania. Ale podczas przesłuchania, sąd dowiaduje się niezwykłej historii. Chłopiec jest synem zawodowego złodzieja. Wychowany w tych warunkach, sam zaczął wkrótce kraść, zachęcany jeszcze przez rodzi-

ców. Chłopca tego należy przede wszystkim zabrać z pod opiekę ojca. Wpływ opiekuna sądowego uleczy go być może z nalogu kradzieży.

I tak jeden przestępca po drugim. Dziewczynka, która ukradła pewnej pani torebkę. Chłopiec, który wyciągnął jednemu panu chusteczkę z kieszeni. Najrozmaitsze przypadki i najrozmaitsze charaktery. I płacz, niemal nieprzerwany, przyznawanie się do winy i skrucha.

Rzadko zdarzają się wśród dzieci zadowolone i grzeszliwe. Przeważnie są to nieszczęśliwe istoty wypędzone z brud-

nych nor, suteryn i poddaszy na ulicę, same muszą dbać o siebie i swe wyżywienie. W domu mają przykłady, bynajmniej nie budujące. I w ten sposób na trzęsawisku życia wielkomięskiego wyrastają biedne, spalone dusze.

Wszystkich „klitentów” sądu dla nieletnich można podzielić na trzy zasadnicze kategorie: przestępców przypadkowych, dzieci, zepsutych przez środowisko i zmuszanych niekiedy przez to środowisko do popełnienia przestępstwa oraz niepoprawnych recydywistów o przewrotnej i złej naturze.

Sąd dla nieletnich w Łodzi ma ciężkie ale wdzięczne zadanie. Spełnia je też z całą sumiennością, wykazując wielką dbałość o dzieci, oraz zrozumienie ich psychiki. I dlatego właśnie poszczyciło się może wielkimi sukcesami — olbrzymi odsetek dzieci, które przewinęły się przez salę sądową, pracuje dziś uczciwie, zarabia i dawno zapomniał o tej ciemnej plamie, która omal nie wyrzuciła go całkowicie po za nawias społeczeństwa.

Sum.

## Tajemnica gabinetu ginekologa

Zaczęło się od masażu, a skończyło... na procesie o uwiedzenie.

W Warszawskim „Expressie Czer.” czytamy:

Znany ginekolog, dr. Sz. mimo sześćdziesiątki nie zrezygnował z sukcesów erotycznych i zaplątał się w historję Pitigrilli'ego.

Gabinet dr. Sz. zaczęła odwiedzać w charakterze pacjentki pewna młodzieńca, p. Janina K. bardzo urodziwa osobka, licząca lat zaledwie 18.

Dr. Sz. jeszcze bardzo reprezentacyjny mężczyzna, tak umiejętnie wziął się do rzeczy, iż młoda mężatka ani się spostrzegła, jak została przezeń uwiedziona. Rozpoczęło się od masażu elektrycznych którym pacjentka musiała się poddać w absolutnym neglizji.

Wizyty u lekarza w jego osobnym gabinecie stały się coraz częstsze, a prócz tego odbywały się spotkania w różnych ustronach.

Pewnego wieczoru rozegrała się dramatyczna scena w gabinecie restauracji „Pod Wieżą”, gdzie p. K. zastał żonę wraz z dr. Sz.

Mążonkowie rozeszli się. Pan K. oświadczył dr. Sz. że zmusił go do ożenku, gdyż nie pozwolił by jego była żona znalazła się w fałszywej pozycji. Jakoż dr. Sz. obiecywał p. Janinie wynająć dla niej mieszkanie oraz uregulować wzajemny stosunek na przyszłość.

Na tem się jednak skończyło. Gdy p. Janina zatelefonowała do wykręcającego się od spotkania dr. Sz. ten nazwał ją szantażystką, zwymyślał i uniemożliwił wszelkie porozumienie.

P. Janina wniosła skargę do prokuratora, oskarżając lekarza o zniewolenie.

W odpowiedzi na to dr. Sz. wytoczył jej sprawę o szantaż. P. Janinę przetrzymano 48 godzin w komisariacie, cztero-

krotnie wodzono ją do urzędu śledczego. W pewnej sytuacji w areszcie komisariatu, chciano jej zdjąć medalik, który nosiła na szyi. Stanowczo się temu oparła i wzburzona dopuściła się znieważenia urzędników policyjnych.

W związku z tem wytoczono p. Janinie sprawę karną o czynny opór władzy i obrazę osób urzędowych.

Przedtem wszakże na wokandzie sądowej znalazła się sprawa o rzekome szantażowanie dr. Sz. Sąd grodzki rozpatrywał sprawę przy drzwiach zamkniętych, i zgodził się snać ze stanowiskiem zajętem przez obrońcę adw. Bytkowskiego, uniemożliwiając całkowicie oskarżoną. Rozprawa była bardzo drastyczna i poważnie godząca w osobę dr. Sz.

Akta powyższego procesu na wniosek obrońcy zostały zreferowane przy następnej sprawie karnej, t.j. przy procesie o awanturę z meldunkiem w policji.

Stąd więc wyszły z poza drzwi zamkniętych okoliczności sprawy. Sąd grodzki w sprawie o zniewagę policji uznał winę p. Janiny za dowiedzioną i skazał ją na dwa tygodnie więzienia.

Niezależnie od tego toczyło się postępowanie przeciw dr. Sz. ze skargi wniesionej przez p. Janinę.

Sędzia śledczy postępowanie karne przeciw lekarzowi umorzył, wobec tego iż oskarżycielka nie zaprzeczała że dr. Sz. jej się podobał, i nie stawiła dość katagorycznego oporu.

Na całą tę niezwykłą historję rzuca piętno fakt, że p. Janina dwukrotnie już w toku burzliwych przeżyć targnęła się na swe życie. Kiedyś przecięła sobie żyły w wannie z ciepłą wodą. Uratowano ją tylko dzięki przypadkowi. Służąca zabrała do łazienki i podniosła alarm.

## 3 lata więzienia

za włamanie do wagonu.

Ongdaj, jak donosiliśmy, przed sądem okręgowym w Łodzi stanął Major Żółtobrodzki, Wolf Klajman i Dydje Kon, oskarżeni o kradzież przedrzy, należącej do firmy „Union Textil”, wartości 20 tysięcy złotych, z wagonu kolejowego na stacji Łódź-Fabryczna.

Wczoraj w drugim dniu sprawy, sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońców, ogłosił wyrok, mocą którego Żółtobrodzki został skazany na 3 lata, a Klajman na rok sześć miesięcy ciężkiego więzienia, Kona uniewinniono.

## Transfuzja krwi

będzie prawnie uregulowana.

W dniu 12 b. m. odbyło się w departamencie służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych posiedzenie sekcji do zwalczania chorób zakaźnych państwowej naczelnej rady zdrowia.

Obrodam przewodniczył zastępca dyrektora departamentu służby zdrowia, dr. Adamski. Na posiedzeniu omawiano sprawę sposobu kontroli nad wypadkami transfuzji krwi, oraz sprawę uregulowania prawnego tej kwestji.

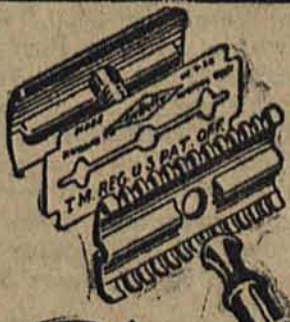
W wyniku dyskusji wyłoniono Komisję, która opracuje szczegółowe wytyczne w tym zakresie.

## Nowa komisja rewizyjna

funduszu bezrobocia.

W związku z wygaśnięciem mandatów członków komisji rewizyjnej funduszu bezrobocia, minister pracy i opieki społecznej powołał na nowe trzecielecie nową komisję.

Pierwsze posiedzenie nowego składu komisji rewizyjnej F. B. zajął przewodniczący zarządu głównego F. B., wiceminister Szubartowicz. Na przewodniczącego komisji wybrany został prezydent m. Stanisławowa, poseł Chowaniec zastępca — przewodniczący rad okręgowy zjednoczenia zawodowego polskiego, P. Bernatowicz. Ponadto w skład komisji wchodzi poseł Gdula, dyr. Maszyński, oraz radca Myśliński z min. skarbu.



WSZYSTKIE  
 NARODY  
 ZGODNIE  
 UŻYWAJĄ

# Gillette

## Z orzecznictwa podatkowego

### Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Zostatnio opublikowanego orzecznictwa podatkowego Najwyższego Trybunału Administracyjnego zestawiony poniżej resume donioślejszych zasad:

#### ODSETKI ZWŁOKI OD PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Firma — płatniczka, podobnie jak i inne, otrzymała swego czasu nakaz płatniczy na podatek majątkowy, przyczem zaznaczono, że za natychmiast płatną uważa się „połowę podatku majątkowego łącznie ze zwykłą kontyngentową”. O terminie płatności dalszych rat — 31 maja 1926 r. i 31 października 1926 skarżąca nie otrzymała żadnego specjalnego zawiadomienia. Wobec tego, że odsetki zwłoki wolno pobierać tylko od zaległości podatkowych, firma skarżąca stała na stanowisku, że odsetki od niej nie należą się. Sprawa po wyczerpaniu toku in stancji skarbowych przeszła do Trybunału, który uznał, że istotnie odsetki się nie należą.

#### BONIFIKATY, A PODATEK OBROTOWY.

W myśl ustawy za obrót w przedsiębiorstwach przemysłowych, wydobywających lub przetwarzających surowce, albo produkujących wyroby z wydobytych lub zakupionych na własny rachunek materiałów uważa się sumę przychodu brutto za surowce tak sprzedane za gotówkę, jak i wymieniane lub sprzedane na kredyt. W danym wypadku przedsiębiorstwo udzielało w myśl swego cennika określonym odbiorcom pewnych rabatów. Władza skarbową uważała, że rabaty te nie mogą być potrącone z sumy obrotu, zwłaszcza, że opusty księgowane były dopiero pod koniec roku na odnośnych rachunkach ksiąg. Najwyższy Trybunał orzeczenie uchylił, uznając że rabaty winny być potrącone z sumy obrotu bez względu na technikę ich księgowania.

#### STRATA NA REALIZACJI POŻYCZKI W LISTACH ZASTAWNYCH.

Spółka akcyjna uzyskała pożyczkę w listach zastawnych, przyczem różnicę kursową w stosunku do kursu nominalnego opisała na straty. Władza skarbową od mówiła tego potrącenia ustalając że to disagio jest z gospodarczego p-ktu widzenia tylko podwyższeniem oprocentowania za 25 lat pożyczki. Najwyższy Trybunał Administracyjny, uznając, że zysk bilansowy osób prawny ulega w myśl ustawy tylko korektywom w ustawie wskazanym, że dla strat omawianych takiej korektywy prawo nie przewiduje — uchylił orzeczenie władzy skarbowej.

#### FORMA ZEZNANIA PODATKOWEGO

Platnik w terminie wniósł pismo, zeznając tylko cyfrę swego obrotu za dany rok, ale nie zawierając całego szeregu szczegółów przewidzianych w odnośnym przepisie ustawy. Władza skarbową pominęła całkowicie zeznanie, uznając je za niebyłe. Najwyższy Trybunał Administracyjny skargę płatnika oddalił uznając iż za zeznanie może być tylko takie pismo uważane, które bezwzględnie zawiera wszystkie dane ustawowe. Zaznaczyć należy że w tym kierunku idzie stałe orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego w tej kwestji.

## Zjazd kupiectwa polskiego w Gdyni.

Naczelna rada kupiectwa polskiego w Warszawie wystosowała do wszystkich bez wyjątku stowarzyszeń do naczelnej rady należących, a więc i do stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi pismo, zawiadamiające o zwołaniu na dzień 29 czerwca b. r. zjazdu do Gdyni.

Na zjeździe tym obowiązują następujący porządek dzienny:

a) obecna sytuacja gospodarcza i w szczególności katastrofalne położenie handlu,

b) dalszy plan działania odnośnie prac nadstrukturą i racjonalizacją handlu (program i naprawa handlu).

c) najaktualniejsze zagadnienia z zakresu naszego handlu zagranicznego.

## Na rynku pieniężnym w Łodzi

### Słabsza tendencja dla dolara.—Spadek zapotrzebowania na listy zastawne łódzkie.

W dniu wczorajszym na rynku walutowym w Łodzi tendencja dla dolara uległa lekkiemu osłabieniu. W fachowych sferach uważają, że gdyby oficjalny kurs został obniżony, tendencja raptownie by opadła. Jedyne z uwagi na to, iż giełdowy kurs nadal wynosi 8.95, rynek prywatny po tymże kursie płacił za dolary, żądając za nie 8.96 a więc o punkt mniej niż onegdaj. Warto zaznaczyć, iż zaofiarowanie dolarów przekraczało popyt. — Obroty maleją z powodu soboty. Dewizy wykazują bardzo lekką tendencję zwyż-

kową. Oficjalne kursy innych walut nieco wyższe.

★

W związku z mocniejszą tendencją dla dolara, która jak to podawaliśmy utrzymywała się w ciągu całego tygodnia, spadło zapotrzebowanie dla listów zastawnych łódzkiego towarzystwa kredytowego. Przy zwiększonym zaofiarowaniu kurs 8-mio procentowych listów wyniósł od 67 do 67 i ćwierć. 4 i pół oraz 5-procentowymi listami operacji nie przeprowadzono.

Zaznaczyć należy, iż poza ożywieniem się rynku walutowego, osłabiła popyt na listy sytuacja na warszawskim rynku, wykazująca dla stołecznych listów wybitnie zniżkową tendencję.

Obroty dolarówkami słabe przy kursie tranzakcji 51 i pół do 52 i pół. Trzy procentowa pożyczka budowlana w zupełnym zaniedbania wobec niskiego kursu, który powoduje brak oddawców.

Ogólna sytuacja tygodniowa łódzkiego rynku walorów wybitnie słaba. — c-

## Na drodze do utworzenia kartelu.

### Dezyderaty wszystkich firm rozpatrzone będą przez p. ministra przemysłu i handlu.

Jak wiadomo w czwartek przed wieczorem przyjechał do Łodzi b. min. Hipolit Gliwicz, celem wyjaśnienia poszczególnych punktów w swym wyroku arbitrażowym, dotyczącym kartelu przedziałników.

W dniu wczorajszym P. Min. Gliwicz w obecności prezydium Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce wyjaśnił całkowicie wszystkie te punkty które były dla poszczególnych firm niejasne i o godz. 1-jej po poł. opuścił Łódź, udając się z powrotem do Warszawy.

Zaznaczyć należy, że pp. Czesław Klarnier oraz Hipolit Gliwicz, po uzgod-

nienu sprawy tej między sobą postanowili, iż dezyderaty wszystkich firm, które podpisując deklaracje o przystąpieniu do zrzeszenia podpisały je z jakimiśkolwiek zastrzeżeniami, rozpatrzone będą przez pana Ministra Przemysłu i Handlu, niezależnie od tego, czy firma podpisała deklarację w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, czy też pod czas wszczęcia kroków medjacyjnych przez Pana Prezesa Czesława Klarniera.

O powyższej decyzji zostały wszystkie firmy zainteresowane powiadomione za pośrednictwem tutejszej Izby Przemysłowo-Handlowej. (ag)

## Zapasy przedzwy bawełnianej w Łodzi ponownie wzrosły.

Według danych statystycznych ze Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce, zapasy przedzwy bawełniane na rynku łódzkim na dzień 6 czerwca t. b. przedstawiały się w sposób następujący:

Zapasy przedzwy w 26 firmach, przeznaczonych na sprzedaż wynosiły 1,649,749 kg., zapasy zaś przedzwy przeznaczonej dla własnych potrzeb w 16 firmach wynosiły 395,736 kg.

W porównaniu z okresem poprzedzającym zapasy przedzwy przeznaczonych na sprzedaż zwiększyły się o 12,000 kg., przeznaczonych zaś dla własnych potrzeb zwiększyły się również o 3,400,000 kg. Powyższe zwiększenie się zapasów przedzwy tłumaczyć należy kom pletnym brakiem ruchu w przemysle przedzwy bawełnianej. (ag)

## Sanacja Pe-Pe-Ge

w rękach ministerstwa skarbu.

Komitet wierzycieli firmy „Pe-Pe-Ge” na pierwszym posiedzeniu wybrał na przewodniczącego inż. L. Czerwińskiego z Grudziądza, na wiceprezesa Dr. M. Bykoffa, na sekretarza mec. B. Ciesewskiego, z Bydgoszczy, poza tem należą do komitetu pp. dyr. Lansuy mecenas Neuman, Dyr. Messing z Firmy Barwanil w Łodzi, i prezes Halperin.

Dr. M. Bykoff w imieniu Komitetu

przeprowadził w ciągu ostatnich dni pertraktacje z władzami skarbowymi na terenie m. Grudziądza w sprawie wniosku komitetu do Min. Skarbu. Władze skarbowe z wielkim zainteresowaniem śledzą za rozwojem akcji sanacyjnej i można śmiało rzec, że klucz rozwiązania sytuacji, po ugodzie z wierzycielami, znajduje się dziś w rękach Ministerstwa Skarbu. (ag)

## Bezrobocie w Polsce podług poszczególnych zawodów.

Na ogólną liczbę 320,109 bezrobotnych w Polsce, według danych z dnia 30 maja b. r. bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 13,880 bezrobotnych (w tem na Śląsku 9,288, w Sosnowcu 1,634, w Drohobyczu — 1,194).

Hutnicy — 2,522 (w tem na Śląsku 1,956).

Szklarze — 2,576 (w tem w Krakowie 719, w okręgu warszawskim 532).

Metalowcy — 26,318 (w tem w Warszawie 3,050), w Łodzi 1,117, w Sosnowcu 1,671, w Lublinie 1,276, w Poznaniu 1,283, w Drohobyczu 1,079, na Śląsku 6,305).

Włókiennicy — 24,037 (w tem w Łodzi 12,333, w Częstochowie 1,417, w Żyrardowie 927, w Sosnowcu 1,112, w Białymstoku 1,974, na Śląsku 1,061).

Robotnicy budowlani — 30,195 (w tem na Śląsku 6,313, w Warszawie 2,450, w okręgu warszawskim 1,331, w Łodzi

1,432, w Sosnowcu 929, w Lublinie 1,371, w Krakowie 1,535, we Lwowie 2,247, w Drohobyczu 1,041, w Poznaniu 1,241).

Pracownicy umysłowi — 27,344 (w tem w Warszawie 4,400, w Łodzi 2,083, we Lwowie 1,458, w Poznaniu 2,282, w Bydgoszczy 1,004, na Śląsku 3,444).

Liczba bezrobotnych robotników nie 30 maja r. b. 164,251 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 153,991, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 5,786 robotników, przez dwa dni 4,872, przez 3 dni 45,593, przez 4 dni 30,119, przez 5 dni w tygodniu 67,621.

## Projekt

### nowego bloku gospodarczego.

Prasa perska prowadzi kampanię na rzecz utworzenia bloku gospodarczego czterech państw: Persji, Turcji, Iraku i Afganistanu.

## Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie mocniejsza, za wyjątkiem Belgii i Szwajcarii. Zapotrzebowanie na dewizy było normalne.

Pobyty na banknoty dolarowe ograniczyły się do minimum. Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8.95, wypłata telegraficzna na New York — 8.92.

Dewizy: Bruksela — 124,16, Amsterdamska — 359.09, Londyn — 43,31 i jedna czwarta, New York — 8,916, Paryż — 34,92, Praga — 26,42, Zurich — 173,22, Wiedeń — 125,36 Mediolan — 46,70, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211,60. W obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy — 8.95 i jedna czwarta, rubel złoty — 4,81, rubel srebrny — 1,40, bilon — 0,68, czerwonic — 2,86.

AKCJE. Na rynku akcyjnym panowała tendencja słaba przy obrotach ograniczonych, za wyjątkiem akcji Banku Polskiego, którymi dokonano większych transakcji. Notowano: Bank Polski 120, Bank Handlowy — 100, Cukier — 22, Lil popy — 15.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była dość słaba przy obrotach małych. W obrotach prywatnych dokonano większych obrotów dolarówką po kursach wyższych, a mianowicie 51—51 i pół. Notowano: 4 proc. pożycz. zwykła — 82 i pół, 5 proc. konwers. — 47, 5 proc. kolejowa — 46 — 46 i jedna czwarta, 6 proc. dolarowa — 71 i pół — 72, 8 proc. Przem. Pol. — 80 i pół, 5 proc. m. W. wy — 55 i trzy czwarte — 55,40, 8 proc. m. W. wy — 70 — 70 i jedna czwarta, 8 proc. miasta Piotrkowa — 62,35, 6 proc. oblig. m. W. wy z 1926 r. 8-ma i 9-ta em. — 46. Drobne transakcje a nie notowane 3 proc. pożycz. bud., za którą chciano płacić 38 i trzy czwarte.

### NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 12 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: czerwiec 4.54, lipiec 4.57, sierpień 4.61, wrzesień 4.65, październik 4.69, listopad 4.72, grudzień 4.76, styczeń 4.80, luty 4.84, marzec 4.89, kwiecień 4.93, maj 4.97, Loco 4.75.

Liverpool, 12 czerwca. Bawełna egipska — zamknięcie: lipiec 7.24, wrzesień 7.40, październik 7.50, listopad 7.57, styczeń 7.72, marzec 7.85, maj 8, Loco 7.55.

Aleksandria, 12 czerwca. Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: lipiec 13.50, listopad 14.93, styczeń 15.23, marzec 15.53. Ashmouni: czerwiec 9.85, sierpień 9.97, październik 10.29, grudzień 10.52, luty 10.75.

Nowy Jork, 12 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 8.70. Kontrakty: czerwiec 8.54, lipiec 8.63, sierpień 8.74, wrzesień 8.89, październik 8.98, listopad 9.09, grudzień 9.22, styczeń 9.32, luty 9.43, marzec 9.55, kwiecień 9.64, maj 9.74.

Nowy Orlean, 12 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 8.62, październik 8.98, grudzień 9.22, styczeń 9.31, marzec 9.52. Loco 8.43.

W związku z bardzo dogodnymi warunkami, na jakich odbiorcy tutejsi sprządzali ostatnio bawełnę surową przez Gdynię, w ostatnich dniach bieżącego miesiąca zwolana będzie w Łodzi konferencja w sprawie zorganizowania stałego importu bawełny przez Gdynię.

Należy mieć nadzieję, że wyniki tej konferencji rzucą znowu dużo światła na całokształt zagadnień, związanych z importem bawełny przez Gdynię. (ag)



### NA „STRAŻY POKOJU“.



Przy Pokoju pełnim wartę,  
Nie spuszczać z niego oka!...  
Mury — krzepkie, blanką wsparte,  
Fosa — wielka i głęboka...

Każdy z nas jest pacyfista  
Każdy cichy niby jagnię  
Głosi prawdę oczywistą,  
Że jedynie... zgody pragnie.

Gromadzimy broń i działa,  
By... zapobiec krwawej wojnie  
Aby krzywda się nie działa  
I lud każdy żył spokojnie...

Całe lata, całe życie,  
U Pokoju stojąc bramy,  
Strzec go będziem należycie,  
No i... wyjść mu w świat nie damy!

W. Drozdowski.

# „Wielki dzień Anglii“

## Bady przez... radio

**Derby, derby!.. — Kilka milionów przestępców. — Na czym polega „sweepstake“? — Niezwykła loteria, w której bierze udział cały świat. Ludzie, którzy stali się nagle bogaczami.**

Anglicy są narodem, wynoszącym sport ponad wszystko. Ale w dniu derbów nie sama strona sportowa wyścigów absorbuje umysły anglików, nie tylko totalizator, którego wyniki osłagają — jak zwykle w derby — krocie funtów szterlingów. Chodzi tu o loterię. I przyciem o loterię nielegalną.

Tuż pod okiem władz kilka milionów anglików jawnie łamie prawo. Trzeba znać umysłowość Brytyjczyków, aby oenić odpowiednio ten fakt. Naruszenie prawa, zakazującego w Anglii sprzedawania losów loteryjnych, stało się, jak się wyraził dowcipnie znany dziennikarz James Douglas — „przemysłem na rodowym“. Na tej nielegalności opiera się szereg szeroko zakrojonych interesów. I któż będzie zabraniał przeciętnemu anglikowi bezprawnego nabywania losów? Czy osadził go w areszcie policjant, który sam posiada los loteryjny, czy potępił naruszenie prawa sędzia, który gra od wielu lat, czy też uregulują tę sprawę członkowie parlamentu, którzy biorą sami udział w ciągnięciu?

Należy wyjaśnić, na czym loteria polega, i jaki ma związek z wyścigami w Epsom. Od wielu już lat w Irlandji istnieje loteria dobroczynna, oparta na wyścigach. Jest to t. zw. irlandzki „Grand National Sweepstake“. Z ogólnej sumy, zainkasowanej za 10-szylingowe losy loteryjne, odlicza się 25 proc. na rzecz irlandzkich szpitali. Pozostała zaś kwota dzieli się na serje po 100 tys. funtów. W każdej serji istnieją 3 wielkie wygrane: po 30 tys., 15 tys. i 10 tys. funtów szterlingów, przypadające w udziale tym szczęśliwcom, których losy odpowiadają nazwie 3-ch pierwszych koni, zdobywających metę w wyścigach w derby.

Na pozostałe konie, biorące udział w wyścigach, wyznacza się po 1000 funtów szterlingów, wreszcie w każdej serji istnieje jeszcze po 200 wygranych 100-funtowych do zwykłego rozlosowania. Podział nazw koni między właścicieli losów odbywa się drogą uprzedniego losowania. Ponieważ w roku bieżącym do wyśc. derby stanęły 33 konie serji zaś do rozlosowania jest 19 (do po działu przypada 1900 tys. funt.), wyjęto z urny 19 razy po 33 losy, które partycypują w wyścigach.

Zainteresowanie wynikiem derbów jest zupełnie zrozumiałe, skoro się zważy, że losy wielkiej irlandzkiej loterii sprzedawane są na całej kuli ziemskiej (posiadacze ich rekrutują się z Argentyny i Tasmanji, z Sjamu i Kanady, z Rosji Sowieckiej i Nowej Zelandji). Niema takiego zakatka, gdzieby nie dotarł los na „sweepstake“.

I wreszcie odbyły się derby w Epsom. Pierwszym do mety przyszedł fa woryt — Cameronian, tuż za nim konie Orpen i Sandwiche. W irlandzkiej loterii odpowiada to kolejnym wygranym: 30 tys., 15 tys. i 10 tys. funtów. Kto wygrał?

Poszukiwania wybrańców fortuny nie trwają długo. Obiegani są przez dziennikarzy i fotografów, przez wszelkiego rodzaju „maklerów“, proponujących świeżo upieczonym bogaczom różne „korzystne interesy“, od nabycia domu począwszy, a kończąc na organizacji wyprawy do bieguna północnego.

Niewidomy starzec — koszykarz Collins od pięćdziesięciu lat jest majstrem koszykarskim. Dziś wygrał 30 tys. funtów, lecz nie zamierza porzucić swego zawodu. „Nigdy mi się w życiu nie powiedziało“, powiada staruszek. „jest to pierwsza moja wygrana, ale... lubię swoją pracę i dalej będę wypłatał koszyki“.

Pracownik autobusów John Blair po siada los „Cameronian“ do spółki ze swymi 52-ma towarzyszami pracy. Z 30 tysięcy niewiele już na każdego przypadnie, ale wszyscy są szczęśliwi — boć i te sumy, które wypadną z podziału, pozwolą im wreszcie odpocząć po ciężkiej pracy.

Łuny z pośród 19-tu szczęśliwych posiadaczy losu „Cameronian“ — kompozytor George Franklin unika dziennikarzy. „Co będę czynił z pieniędzmi?“ powiada. „Zastanowię się, gdy je będę już miał

w kieszeni. Narazie dajcie mi święty spokój“.

I kogóż niema paśród szczęśliwców? Murzyn Kennedy, pomocnik maszynisty okrętowego, pozostawił przed trzema laty swą żonę i troje dzieci na Jamajce i udał się do Stanów Zjednoczonych: „Tam się dorobię“, powiedział, „jak miliony innych białych i kolorowych nędzarzy“. Za uciulane centy nabył los. Dziś jest właścicielem fortuny 30 tysięcy funtów. „Na Jamajkę wrócę w surducie i szarym cylindrze własnym autem“ — oto marzenia murzyna Kennedy.

Radość zawitała do wielu domów. Los obdarzył przeważnie biedaków.

wśród posiadaczy szczęśliwych numerów jest fabrykant klamer do pasków, robotnik portowy, żona stolarza, garbarz, siedmioletnia córeczka biuralisty, posługaczka z baru hotelowego i matka ośmiorga drobnych dzieci Mrs. Webber, która tak bardzo wierzyła w swą szczęśliwą ósemkę, że wybrała numer, składający się z ósemek — i wygrała.

„Skończyły się ciężkie czasy“, powła dają wybrańcy losu. A inni? Miliony tych, którzy posiadają losy irlandzkiej loterii, a jednak nie wygrali? Ci grać będą dalej i mają nadzieję, że i na nich przecież przyjdzie kolej...

L. H.

Stacja nadawcza w Turynie otworzyła specjalną poradnię lekarską dla swych słuchaczy. W razie jakiegś dolegliwości można zwrócić się pisemnie do kierownictwa stacji z opisem cierpienia, w każdą zaś środę lekarz omawia przed mikrofonem wszystkie do lekarskiej skrzynki pocztowej nadesłane zapytania oraz wymienia środki zaradcze i lekarstwa, jakie należałoby w danym wypadku stosować.

Pogadanki te wykorzystane są jeszcze w tym celu, aby udzielić słuchaczom pewnych wskazówek i rad z dziedziny higieny.



## Genjusz w przestworzach.

Holenderski wynalazca — Fokker — oddał Niemcom olbrzymie usługi, zdobywszy w ten sposób miliony.

„Niech się wyrzynają sami dowoli“.

Wychodzi w Nowym Jorku pismo o niepoważnym tytule, lecz o poważnej treści. Nazywa się „Flying Dutchman“ (Latający Holender) i wydawane jest w języku holenderskim.

W jednym z ostatnich numerów tego pisma ukazały się wspomnienia wojenne genialnego konstruktora samolotów, Antoniego Fokkera, który, jak wiadomo, jest holenderem. Zdawałoby się, że obywatel neutralnego państwa nie ma wspomnień wojennych, Fokker jednak ma je i ma ich wiele. Pokolenie, które nie brało udziału w wielkiej wojnie, nie wie zapewne, że twórcą wojennej floty lotniczej niemieckiej był nie kto inny, jak właśnie holender Fokker. Alijanci zaś dobrze pamiętają, że dzięki dziełu tego konstruktora, samoloty ich w latach 1915, 1916 i 1917, stracone były przez lotników niemieckich prosto masowo. Szczególnie nienawidzili holendra Anglicy, gdyż oni najwięcej samolotów tracili. Mieli jednak do tej nienawiści i inne jeszcze powody.

Bezpośrednio niemal przed wybuchem wojny światowej — jak to właśnie Fokker opowiada w „Latającym Holendrze“ — zgłosił się on do angielskiego ministerstwa wojny i, przedstawivszy tam model samolotu swojej konstrukcji, zaoferował Anglii swoje usługi. Dumni an-

glicy, którym zdawało się, że własnymi środkami, materialem i ludźmi zdobędą przodujące stanowisko w lotnictwie światowym, odrzucili propozycję Fokkera. Fokker nie wziął sobie tego bynajmniej do serca. Wprost z Londynu wyjechał do Berlina. Tu model jego został przyjęty, a sam Fokker zaangażowany do konstrukcji samolotów.

Wybuchła wojna i aljanci ponosili w wojnie lotniczej nieobliczalne straty. Nie odrzucał jednak dowiedzieli się, że niemal wszystkie ówczesne aparaty niemieckie były dziełem genialnego mózgu młodego, dwudziestokilkuletniego zaledwie inżyniera holenderskiego, Antoniego Fokkera. A gdy się wreszcie dowiedzieli, Anglia ofiarowała konstruktorowi olbrzymią sumę dwóch milionów funtów szterlingów za porzucenie przezeń służby niemieckiej i przejście do służby angielskiej. Lecz oferta ta — opowiada Fokker — nigdy do niego nie doszła. Kontrwywiad niemiecki zbyt pilnie czuwał nad konstruktorem i przejął ofertę. W niemieckim sztabie generalnym powstały obawy, aby nie stracić genialnego inżyniera, który stworzył prosto niemiecką flotę powietrzną wojenną.

Ofiarowano mu obywatelstwo Niemiec. Fokker odrzucił propozycję i oświadczył, że natychmiast po ukończe-

niu zamówienia, opuści Niemcy i wróci do Holandji. Sztab niemiecki był w rozpaczce. I wówczas to wpadł na pomysł nadania Fokkerowi przymusowego obywatelstwa. Wkrótce ukazał się odpowiedni dekret. Fokker został prosto „zarekwirowany“ i przestał być panem swej woli. Musiał służyć Niemcom. Służba ta jednak opłacała mu się świetnie, gdyż Niemcy wynagradzały hojnie jego usługi.

Fokker opowiada w swych wspomnieniach, że w roku 1915 Niemcy sprowadzili do jego atelier mitraljeze, oddającą 600 strzałów na minutę. Mitraljeza zdjeta została z samolotu francuskiego, zmuszonego do lądowania poza liniami francuskimi. Fokker przestudował pilnie cały mechanizm i w trakcie tego doszedł do nowego wynalazku. Skonstruował mechanizm, który pozwalał strzelać ze zmontowanej na samolocie mitraljezy poprzez śmigło, bez obawy potrzaskania śmigła kulami. Równocześnie zaś niemal wynalazł mitraljeze, mogąca oddawać nie 600, lecz 720 strzałów na minutę.

Był to wynalazek niezmiernie doniosły, nad którym lamało sobie głowy wielu konstruktorów aljanckich, z których do najlepszych rezultatów doszedł francuz Garros.

Gdy wynalazek był gotów, Fokker osobiście wmontował mitraljeze w samolot. Nie przewidział jednak, że Niemcy posła jego samego, by wypróbował na froncie użyteczność wynalazku. — Chcąc nie chcąc, wsiadł do samolotu i poleciał na front. Na wysokości 2000 m. znalazł się nagle ponad dwupłatowcem francuskim. Skierował swój samolot prostopadle w dół i już miał nacisnąć palcem mechanizm, by sygnąłem grałem kul, gdy nagle opanowała go releksja.

Widział przed sobą blednego francuskiego lotnika niemal bezbronnego ze swym karabinem przeciw jego najnowszemu wynalazkowi — i odleciał, nie strzelając ani do francuzów, ani do niemieców. „Niech się wyrzynają sami dowoli“.

Ale wynalazek jego został natychmiast zastosowany przez Niemców, co przez całą pierwszą połowę wojny oddało im panowanie w powietrzu nad frontami. „Podziwiałem — mówi w tym miejscu dosłownie Fokker — nadludzkie wysiłki anglików i francuzów, by wyrównać tę wyższość Niemców“.

Po skończonej wojnie (Fokker miał wówczas zaledwie 28 lat) aljanci nakazali zniszczenie samolotów jego konstrukcji. Lecz młody inżynier zdążył zrobić setki milionów i uniał je odpowiednio użyć. Wyjechał do Holandji, a wraz z nim przebyło granicę niemiecko-holenderską sześć pociągów, naładowanych samolotami, motorami, częściami składowymi i t. p.

Teraz Fokker przebywa w Stanach Zjednoczonych, gdzie jest jednym z najgenialniejszych konstruktorów, budujących coraz szybsze i coraz większe samoloty.

H. R.

## Dzisiejsza Szwecja

ma nspaniale połączenie z całym światem.

Szwecja dzisiejsza nie jest już owym nieznany i niedostępnym krajem „północnego słońca“, jakim była jeszcze przed ćwierćwieczem. Można dzisiaj po południu wyjechać aeroplanem z Londynu, przejść do pośpiesznego pociągu w Malmoe i przybyć do stolicy Szwecji przed wschodem słońca.

Podróż aeroplanem z Berlina do Sztokholmu trwa zaledwie 7 godzin. — Kursują również regularnie statki powietrzne pomiędzy Szwecją a Brukselą, Paryżem, Amsterdamem, Hamburgiem i Helsingforem. Podróż morzem z Londynu do Góthemburga trwa 36 go-

dzin.

Jeżeli dodać do tego siedem godzin, w ciągu których elektryczny express przebiega wprost całej Szwecji, otrzymamy nie całe dwie doby jazdy z Londynu do Sztokholmu dla tych wszystkich, którzy nie przyzwyczailli się jeszcze do podróży powietrznych.

Okrety Szwedzkie - Amerikan Line biją rekord szybkości, w ciągu 9 dni przepływają ogromne przestrzenie wodne pomiędzy Góthemburgiem a New-Yorkiem, skąd płyną jeszcze dalej, bo poprzez kanał panamski aż do San Francisco.

## „Torturuja“ kobiety

w Rumunji i Jugosławji.

Przed kilku tygodniami rumuński prezes ministrów wydał urzędowe rozporządzenie, zabraniające kobietom używania różu do warg i noszenia jedwabnych pończoch. Zakaz ten spotkał się z energicznym sprzeciwem ze strony kobiet. Policjanci „rekwiruicy“ na ulicach jedwabne pończochy z nóg pięknych pań złożyli ostatnio protest przeciw obarczaniu ich tego rodzaju funkcjami. Prosto odmawiają policjanci posłuszeństwa w tym wypadku, tłumacząc się, iż są narażeni na tysiące przykrości, jakich im nie szczędzą ości ste rumunki, zmuszane do zdejmowania

pończoch na ulicach. W tych dniach wybuchł w Belgradzie strejk uczenia, spowodowany analogicznym zakazem. Uczennice bojkotują zwłaszcza lekcje łaciny, matematyki i nauk przyrodniczych.

Sytuacja przedstawia się o tyle poważnie, iż uczenie szkół belgradzkich grożą generalnym strejkami, manifestacyjnymi pochodami i innymi jeszcze okropnościami, o ile władze szkolne nie cofną zakazu używania przez uczennice różu, pudru, pończoch jedwabnych i pa-pierosów.

Dnia 12 czerwca po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 60.

B. P.

## EMANUEL HAMBURSKI

Prezes Centr. Stow. Kupc. i Przem. Wojew. Łódzk (Piotrkowska 10).

W zmarłym traci organizacja nasza światłego sternika i niestrudzonego obrońcę spraw ku-  
piectwa żydowskiego, a społeczeństwo wybitnego działacza.

Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Cześć Jego świetlanej pamięci.

Zarząd Centr. Stow. Kupc. i Przem. Wojew. Łódzk. (Piotrkowska 10).

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś w niedzielę o g 12 w poł. z domu żałoby (Narutowicza 40)  
Wzywamy wszystkich członków Stow. do oddania ostatniej posługi.

Dnia 12 czerwca r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 60

## b. p. EMANUEL HAMBURSKI

Prezes Centr. Stow. Kupc. i Przem. Woj. Łódzk. (Piotrkowska 10)

W zmarłym tracimy szlachetnego Szefa, człowieka nieskazitelnego charakteru i gorącego serca.

Cześć Jego pamięci.

DYREKCYJA I PERSONEL Centr. Stow. Kupc. i Przem. Woj. Łódzk.

## Upadłości i układy.

### Ku uwadze wierzycieli Banku Handlowego w Łodzi

W październiku r. ub. Michałowi Chigrzynowi prowadzącemu przedsiębiorstwo wyrobów włókienniczych p.f. „Michał Chigrzyn” w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 58, udzielił sąd odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

Po upływie terminu tego pełnomocnik Chigrzyna zwrócił się do sądu z prośbą o otwarcie postępowania układowego, przedstawiając następujące propozycje układowe:

Równomierne zmniejszenie sumy długów dla wszystkich wierzycieli o 30 proc., spłata zredukowanego w ten sposób długu w ciągu 2 lat w następujących terminach: 15 proc. w sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, 20 proc. po upływie 12 miesięcy, 25 proc. po upływie 18 miesięcy i 40 proc. po upływie 24 miesięcy.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

Zebrani wierzyciele w dniu 15 maja 1931 r. zawarli układ na wyżej wspomnianych warunkach z uzupełnieniem, że wszystkie te kwoty płatne będą bez odsetek i kosztów.

Sąd na posiedzeniu w dniu 12 czerwca r. b. układ powyższy zatwierdził.

Firmie „Boryszowska Apertura i Drukarnia Wolf Gutgold i S-ka”, istniejącej w Łodzi przy ul. Borysza Nr. 29 w roku ubiegłym sąd łódzki odmówił udzielenia nadzoru. Sąd apelacyjny jednakże uchylił wyrok pierwszej instancji i udzielił odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy firmie „Boryszowska Apertura i Drukarnia Wolf Gutgold i S-ka” oraz jej współwłaścicielom Wolfowi Gutgoldowi, Herszowi Motylowi, Herszowi Górnemu i Majerowi Lichtensztajnowi, poczynawszy od dnia 18 marca 1931 r.

Nadzorca w sprawie tej mianowany został adwokat Modest Stoniowski.

Obecnie firma wystąpiła do sądu o otwarcie postępowania układowego.

### Zamówienia sowieckie w Niemczech.

Prasa niemiecka donosi, że Sowiety udzieliły hutom niemieckim za pośrednictwem niemieckiego Związku Przemysłu Stalowego zamówień na 50,000 tonn formowego, 50,000 t. sztabowego i 12,000 tonn półproduktów. Wartość zamówień wynosi przeszło 100 milj. mk.

przedstawiając następujące propozycje układowe: wszyscy wierzyciele otrzymają 100 proc. swych należności bez odsetek, w czterech równych ratach 6-miesięcznych, z których pierwsza płatna będzie w sześć miesięcy po uprawomocnieniu się wyroku zatwierdzającego układ.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

Jak donosiliśmy przed kilku dniami sąd ogłosił upadłość firmie „Polgwóźdz” oraz jej właścicielom Alterowi - Zelmanowi Wolkowstawskiemu i Abramowi Brandemu, prowadzącym fabrykę drutu i gwoździ w Łodzi przy ul. Anny Nr. 9.

Obecnie syndyk masy upadłości wystąpił do sądu o zezwolenie na wydzierżawienie maszyn i fabryki na przeciąg 6 miesięcy.

Sąd, po uprzednim poleceniu ogłoszenia w pismach o wydzierżawieniu fabryki i maszyn w dniu onegdajszym udzielił syndykowi zezwolenia na wydzierżawienie fabryki i maszyn oraz na sprzedaż niektórych ruchomości.

W sprawie upadłości Banku Handlowego w Łodzi wyznaczony został 40-dniowy termin na sprawdzania wierzytelności dla wierzycieli. Jednocześnie syndycy tymczasowi, adwokaci — Cygański, Filipkowski i Sztromajer wezwali wszystkich wierzycieli upadłego Banku aby zgłaszali swe pretencje w siedzibie Banku, przy ul. Aleje Kościuszki

## Rynek pieniężny.

W związku z zawikłaniem położeniem gospodarczym Niemiec jak również dość znaczną wyższką dolara w Berlinie, która odbiła się na wszystkich giełdach europejskich, rynki pieniężne cechuje wielka wstrzeźliwość.

Na krajowym rynku walutowym dolar gotówkowy urzędowo był notowany po kursie 8.95, w prywatnych zaś obrotach kurs dolara dochodził do 8.98. Pod koniec tygodnia kurs dolara w obrotach prywatnych wyrównał się z kursem urzędowym. W ciągu tygodnia ubiegłego Bank Polski sprzedał około 2 milionów dolarów. Całkowite pokrycie zapotrzebowania na dolary gotówkowe przez Bank Polski zupełnie sparaliżowało akcję spekulantów, którzy forsowali kurs dolara gotówkowego.

Również mocniejsze były dewizy, za wyjątkiem Berlina, którym obracano w

nr. 15. wraz z dowodami tych pretensyj, pod którymi należy rozumieć tytuły z wyroków sądowych, weksle protestowane, książeczki oszczędnościowe i inne.

Wierzytelności będą przyjmowane przez syndyków w formie protokołu, w którym zainteresowani wierzyciele muszą złożyć pisemne oświadczenie o zażeniu rzetelności zgłoszonej pretensji.

Sprawozdanie zgłoszonych wierzytelności w obecności sędziego komisarza, sędziego handlowego Eisenbrauna ma się odbyć w dniach 21, 22 i 23 lipca r. b. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w sali III Wydziału Handlowego.

O powyższych terminach wszyscy wierzyciele, niezależnie od ogłoszeń w pismach będą osobiście powiadomieni w tych dniach przez syndyków tymczasowych, za pośrednictwem oddzielnych zawiadomień, wystosowanych pod adresem każdego z nich.

Abramowi Adlerowi, prowadzącemu tkalnictwo i przedziałnię w Pabjanicach przy ul. Konstytucyjnej 40, któremu w swoim czasie ogłoszono upadłość Sąd udzielił glejtu na przeciąg trzech miesięcy.

Również udzielił Sąd glejtu Józefowi Lajzerowi Grinsztajnowi, właścicielowi składu odpadków w Łodzi przy ul. Kilińskiego nr. 6 i 18, na przeciąg sześciu tygodni.

### Unieruchomienie konfekcyj w Tarnowie wyrzuciło straty przemysłowi łódzkiemu.

Na rynku włókienniczym komentowana jest wiadomość z Tarnowa o unieruchomieniu szeregu tamtejszych wytwórni konfekcyj, które stanowią poważnych odbiorców łódzkiej manufaktury.

Są to następujące firmy: J. Ketz, B-cia Gram, J. Felgenbaum, Zauder i Weinstock, C. Landman, Reisel Rubin, Stein i Roth i Grynberg.

Główną przyczyną zatrzymania pracy w tych firmach są wysokie wymiary podatkowe. Powyższe firmy zatrudniają około 500 robotników. (o)

### Kryzys nadprodukcji objął również żegluzę.

Nadprodukcja, jako jedna z cech obecnego kryzysu gospodarczego, przejawia się również i w żegludze. Z końcem roku 1930 w stoczniach światowych było 2,3 miliona ton nowych statków w stanie wykończenia. Cyfra ta jest tembardziej znamienita, że tonaż światowy, wynoszący około 70 milionów ton, jest obecnie około 46 proc. większy od tonażu przedwojennego.

Szczególnie daje się odczuć depresja w żegludze transportowej, na którą to depresję składają się również zmniejszone obroty w handlu zamorskim. Tem tłumaczy się między innymi trudności, w jakich znalazło się obecnie wielkie francuskie towarzystwo żegluga „Compagnie Transatlantique” oraz nadużycia z ukrywanym deficytem, ujawnione ostatnio Royal Mail Line.

### Przyływ złota do Stanów Zjednoczonych.

Federal Reserve Bank of New York otrzymał z Kuby złota za 1,24,000 dol. i sygnalizowane jest wysłanie transportu złota z Chin wartości 5.1 milj. dol.

Dnia 11-go b. m. obradowała komisja podatkowa związku izb przemysłowo-handlowych w sprawie podatku obrotowego od drobnych płatników. Komisja stanęła na stanowisku, iż istnieje konieczność zryczałtowania podatku obrotowego, wymierzonego drobnym płatnikom, co zresztą przewidziane jest ustawowo. (ag)



Wadać z firmą  
**SPIESS**  
vichy art.  
ems art.  
karlsbad art.

**TABLETKI  
WÓD MINERALNYCH**

R.H.Z.CH. LUDWIK SPIESS i SYN SP. AKC.

**Zabił przyjaciela.**

W majątku ziemskim Pokrzywnica (pow. łęczycki) wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Młody pomocnik ekonoma Szczepan Winczak, siedząc w izbie ze swym przyjacielem, Wacławem Koszyńskim, czyścił fuzję, której od kilku miesięcy już nie używał.

Winczak był przekonany, że fuzja jest rozładowana i w pewnej chwili nacisnął cyngiel. Rozległ się wystrzał. Koszyński, postrzelony w głowę, padł na podłogę i po paru minutach wyzionął ducha.

Zawezwano policję. Winczak został aresztowany. (d)

**Nowi maturzyści i maturzystki.**

W bieżącym roku szkolnym w gimnazjum wieczorowym dla dorosłych A. Wierzbickiego w Łodzi otrzymali świadectwa dojrzałości następujący abiturjenci: Grosman Józef, Herberzanka Bejla Lipszczyńska, Alina Palmakowa, Tomaszewska Wanda-Władysława, Walczak Stefan, Ludwik, Wieruszewska Chaja.

Dnia 30-go maja r. b. zakończyły się w gimnazjum im E. Orzeszkowej egzaminy maturalne. Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące uczennice:

- Abramowiczówna Maryla, Abramowiczówna Joanna-Eliza, Bromberzanka Halina, Chrzanowska Izabella, Cyglerówna Halina, Frenklówna Wola Galilówna Anna, Gallasówna Helena-Kazimiera, Gincburzanka Fania Glienczajńska Halina, Gliksmanówna Ernestyna, Goldberzanka Helena, Goldmanówna Janina-Barbara, Hajmanówna Alina, Hajmanówna Henryka, Helferówna Irena, Landauówna Elżbieta, Lewandówna Sara, Lemalska Regina, Lewinsonówna Janina-Eleonora, Lielkierówna Paulina, Pruszycka Janina, Szylermanówna Hanna, Szatlerówna Sara, Szeniwickówna Zofja, Szwarzówna Regina, Wajnberzanka Janina, Wyszewiańska Maria, Zelcerówna Nella.

Dnia 3-go b. m. zostały zakończone egzaminy maturalne w gimnazjum A. Skrzywickowskiej. Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące uczennice:

- Fryderyka Bromberzanka, Irena Bocheńska, Tola Braunarówna, Tatjana Długaczówna, Helena Dobrecka, Janina Dziubanówna, Helena Grylakówna, Elżbieta Giezerówna, Celna Garlińska, Halina Grodzicka, Ludwika Hirsfeldówna, Edwarda Herszmanówna, Helena Korukuczanka, Zofja Klepazarkówna, Stanisława Lisiecka, Zenona Maciejewska, Niuta Marlesówna, Zofja Polarycka, Janina Rewersówna, Anna Rozencwajzanka, Aleksandra Saburzanka, Aleksandra Sachadyniukówna, Jadwiga Suwalska, Stella Silberstromówna, Lucyna Silberszanka i Maria Wedrychówna.

**ZJAZD POWIATOWY DELEGATÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W SIERADZU.**

W ubiegłą niedzielę, dnia 7 czerwca b. r., odbył się w Sieradzu zjazd powiatowy delegatów oddziałów związku strzeleckiego. Obrady trwały cały dzień, przy liczonym udziale delegatów i nau. czynielstwa z inspektorem szkolnym p. Piechocim, wiceprezesem na czele, oraz z zastępcą inspektora. Zjazd rozpoczęło wystąpienie depesz holdowniczych do p. Prezydenta i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na zjeździe dokonano wręczenia nagród zwycięzcom w powiatowych zawodach strzeleckich P.W. i W.F., czego dokonał jeden z najgorliwszych i gorących przyjaciół Strzelca starosta powiatu p. Bukowski.

W obradach wzięli udział: inspektor W.F. i P.W. w D.O.K. IV p. mjr. Nawrocki i przedstawiciele zarządu i komendy okręgu Z.S.; prof. Sto. łarzewicz i Józef Jakóbczyk, którzy wygłosili głęboko przemyślane referaty o wychowaniu obywatelko-państwowym.

**PENSJONAT DLA DZIECI ANNY MING-HOLCZMANOWEJ**

Dawniej w Poddebiu. Prezentowany został na r. b. do KOLUMNY pod Łaskiem dojazd koleją i autobusami.

**Pensjonat czynny od 15 Maja**

Zgłoszenia w Łodzi: Telefon 181-92 w godz. 5-7 oprócz niedziel i świąt. Od 15 maja również w Kolumnie, ul. Lubelska róg Pałacowej.

**MAGGI'EGO PRZYPRAWA**  
pomaga oszczędzać w kuchni!

**Hallo! Tu radio!..**

NIEDZIELA, dnia 14 czerwca 1931 roku.

10.15—11.45 Transm. nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10—13.20 Komunikat meteorologiczny. 13.20—13.40 Muzyka z Warszawy. 13.40—14.00 „Na słonym szlaku” — wygłosi prof. Jan Dąbrowski (tr. z W-wy). 14.00—14.10 Muzyka z Warszawy. 14.10—14.30 Prezrwa. 14.30—15.20 Transmisja z Filharmonji Łódzkiej Uroczystej Akademii Dnia Spółdzielczości w Polsce. a) Hymn spółdzielczy. b) Przemówienie inauguracyjne. c) Przemówienie prof. Stanisława Wojciechowskiego. Transmisja do Warszawy. 15.20—15.30 Muzyka z Warszawy. 15.30—15.50 — Skrzyńska pocztowa łódzka — korespondencje bieżąca omówi red. Jan Piotrowski. 15.50—16.00 Muzyka z Warszawy. 16.00—16.40 Koncert żywych z płyt gramofonowych dla dzieci. 16.40—17.10 Program dla dzieci. 1) Opowiadanie B. Hertzka p. t. „Ostatni dzień przed wakacjami”. 2) Feljton prof. Kazimierza Kosińskiego p. t. „U progu życia” (tr. z Warszawy (tr. z Warszawy)). 17.18—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—17.40 Komunikat „Z przed stu lat”. 17.40—18.40 Koncert popołudniowy. Wyk.: Ork. P. P. pod dyr. Al. Smielskiego. St. Narocz-Nowicki (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). 18.40—19.00 Zawody międzypaństwowe piłki nożnej Polska — Czechosłowacja (tr. ze stadionu WKS w Warszawie). 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Wojewódzki komitet radiowy, odczytanie prog. na dzień nast. i kom. sportowy łódzki. 19.40—19.55 Skrzyńska pocztowa techniczna. Koresp. bieżąca omówi i porad techn. udzieli Kier. Wyzd. Prasy i Propag. p. W. Frenkiel (tr. z W-wy). 19.55—20.00 Komunikat meteorologiczny 20.00—20.15 Wiadomości przyjemne i pozytywne. 20.15—22.00 Koncert popularny. Wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Kazim. Wilkomirskiego. Lucyna Messal (sopran) i prof. L. Urstein (akom) (tr. z W-wy). W przerwie kwadrans literacki.

„Śnieg we Florencji” — J. Zeyera. 22.00—22.15 Feljton p. t. „Samolotem Wenecja — Wiedeń”, wygl. p. J. Rostański (tr. z W-wy). 22.20—22.50 Koncert solisty. Pp. L. Budkiewicz (wiolonczela) i L. Urstein. 22.50—24.00 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, dnia 15 czerwca 1931 r.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.00 Prezrwa. 16.00—16.47 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.47—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 Prelekcja p. Fernanda Baudhuin prof. Uniw. w Louvain, w języku francuskim, p. t. „La Pologne. vue par un Belge” (tr. z Warszawy). 17.15—17.35 Płyty gramof. z Warszawy. 17.35—18.00 „Legends polskie” — „Polaj legendy” (w języku esperantkim) wygl. p. Zamenhoffówna (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomjo” w Warszawie. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Płyty gramofonowe. 19.40—20.00 Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i kom. meteorologiczny. 20.00—20.10 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 20.15—20.30 Pogadanka radiotechniczna p. t. — „Zjazd Unji w Kopenhadze i jego znaczenie dla radiofonji” — wygl. Dr. Inż. Wł. Heller (tr. z W-wy). 20.30 Operetka „Zemsta nietoperza” — Jana Straussa (tr. z W-wy) 22.30—22.45 Feljton p. t. „Początek tradycji” — wygl. p. Z. Kisielowski (tr. z W-wy). 22.50—24.00 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

**NA WIEŚ**

wyjeżdżając nie zapomnij o zabezpieczeniu instalacji radiowej przed burzą

Odgromniki wszelkich typów. Materiał antenowy i radiowy. Odbiorniki „Telefunken”, „Horn” i inne po znacznie niższych cenach

**RADIO AUDION, Traugutta 1**  
tel. 153-71 (gmach Grand-Hotelu).

Pamiętaj że kryształ o sile lampy to:

**ZŁOTY PUNKT**

Żądać we wszystkich składach Radjowych

**Zakopane Bristol**

Perla uzdrowisk polskich - daje emocjonujące widoki Tatr tężyźnię ducha i ciała oraz spokój, wypoczynek i zdrowie — a więc jedźmy wszyscy do Zakopanego.

Najtańszy reprezentacyjny Hotel-Pensjonat w Zakopanem, daje pierwszorzędną komfort i wygodę, a w sezonach głównych, codzienne rozrywki towarzyskie i zabawę.

W okresie wiosennym i jesiennym ceny niższe od 30 do 50%. Tel. 315.

**ZBĘDNY jest WJAZD ZAGRANICĘ**

Najskuteczniejsze środki lecznicze i wszelki komfort przy najniższych cenach znalazł się

**w Zdrojowisku Inowrocław**

**EMANATORJUM RADOWE**

zalecane w schorzeniach stawów i mięśni (artretyzmie, reumatyzmie) w nerwobólach i sklerozie

**NAJSILNIEJSZE KAPIELE SOLANKOWE, KAPIELE BOROWINOWE I KWASOWEGLÓWE.**

Inhalacje Solankowe. Wodolecznictwo. WSKAZANE w Chorobach Kłoboczych i Dzieci, w chorobach serca, naczyń krwionośnych i górnych dróg oddechowych. Informuje Zarząd.

**S. BEŁCHATOWSKI**  
Export — Import  
Wien IX, Kinderspitalgasse 1/8  
telefon 25-600.

Złatwia we Wiedniu wszelkie zlecenia ze wszystkich dziedzin.

**Osobiste.**

Łodzianin p. Jan Krause ukończył wydział prawny uniwersytetu warszawskiego z tytułem magistra: praw.

**LOS Y**

2-ej kl. są do nabycia w szczęśliwej kolekturze

**B. WEINBERG**

Piotrkowska 42 i Piotrkowska 163  
Ciąglenie już 16 i 18 b. m. Tamże zamiana stawek na nowe losy. — Wypłacamy wszelkie wygrane.

**Pani Annie Rydel, Institut de Beauté**  
Łódź, Śródmiejska 16, za usunięciem Iluszal z twarzy mego syna, składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

HANCIKOWA  
Łódź, Gdańska 15.

**KRYNICA Dr. J. BETTER**  
ordynuje jak corocznie zimą w willi „KRAKUS”

**J. POLAK**

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm) front i piętro  
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-jej do 7-jej, — w niedziele i święta od godz 11-jej do 12-jej

**PUDER LE NARCISSE BLEU**  
de Mary WISZCZIE DO NABYCIA

Wypróbujcie nasz najnowszy prześbój, wodę kwiatową „CRYNOLINE”.

**Maleńki warunek konieczny.**

W pewnym towarzystwie powstała ciekawa ankieta.

Jedna z pań zwróciła się do młodego pedagoga z zapytaniem: coby pan zrobił, wygrywając na loterii... dajmy na to — milion? Profesor zaczął rozliczać przed zebranymi cudowna wizję szkoły w parku, radosnej, mądrej szkoły, jakaby założył dla ukończonej młodzieży... Entuzjastycznie rozplomił mu policzki, roziskrzył oczy. Z kolei zwrócono się z tym samym pytaniem do lekarza - społecznika. I znowu roztoczyły się przed tym gronem nasłuchanych osób mirażowe wspaniałych kolonii letnich dla działwy, domów dla starców, ambulatorjów, instytucji do walki z gruźlicą itp. A pan, panie radco? Pan radca, wygodny zażywny pan w średnim wieku odpowiedział prosto: nie jestem społecznikiem, mam liczną rodzinę, czworo działwy w szkołach. Niewielka pensja nie pozwala wiązać końca z końcem... Gdybym wygrał wielką sumę, wiedziałbym co z nią zrobić! Ustąpiłbym swoje miejsce innym, młodszym... Kupuję maleńki folwarczek... Ogród, rzeka, wygodny dworek, konie, może auto... Kształcę dzieci, wysyłam zagranicę... A i sam z żoną raz do roku na szeroki świat! Ech, dajcie pokój... żyć nie umierać!

Posypały się koncepcje pomysły pań i pań, marzenia i projekty zmieniały się, jak szkielek na kalejdoskopie...

Wtem... Jak zgrzyt żelaza po szkle, padło zimne pytanie jednego z uczestników, który dotychczas nie brał udziału w tej dziwnej ankiecie. Bardzo to piękne projekty, moi państwo, ale powiedzcie, proszę, kto z was gra na loterii, by mógł ten milion wygrać?...

Salon zaległa cisza, a na twarzach obecnych odbiło się wyraźne zakłopotanie, a potem smutek, melancholia... Okazało się, że tylko jeden z pań ma ćwiartkę losu a reszta to bezpłodni marzycele, którzy zapomnieli o tej malej konieczności, grać na loterii, by móc zrealizować piękne marzenia...

Kto ma los loterii — może, oczywiście wygrać wielką wygraną, bo przecież inni wygrywa ją. Ale kto losu nie posiada, na loterii nie gra — nie wygra napewno!

**Ochrona przed zarażeniem sie!**

Rzeczą wiadomą jest, że każdy człowiek jest roznosiicielem bakterji i codziennie zaraża swych bliźnich chorobami, a gdzie w tym kierunku istnieje specjalna dyspozycja, rozwijają się często złośliwe i niebezpieczne choroby. Jedyną skuteczną ochroną przeciw temu niebezpieczeństwu jest czystość, a największym wrogiem bakterji — piania mydła! Radzimy więc — jeszcze częściej niż dotychczas: „brać kąpiele — myć ręce — zmieniać bieliznę!” Dobre łagodne mydło — jak n. p. znane z dobroci mydło „Kollontay z pralką” — jest niedrogie i oczywiście zawsze jeszcze tańsze niż lekarz i apteka.

**PARK HELENÓW.**  
Dziś, jak zwykle w niedzielę, o godzinie 11 przed południem odbędzie się poranek muzyczny z wielce urozmaiconym programem pod dyktando Seweryna Pietruszyńskiego. Atrakcją parku dnia dzisiejszego będzie wielka zabawa, która się rozpocznie o godzinie 4-jej po południu. Zabawa będzie urozmaiconą występami znakomych artystów kabaretowych z Moulin Rouge i Picadilly. W części atrakcyjnej bierze również udział pierwszorzędny chó, który wykona szereg utworów „jewelersowych”. Zarząd parku, chcąc umilić chwile pobytu w parku naszym miłośnikom sprowadził nowy transport małych różnego gatunku.

**Lekarz-dentysta F. Horowicz-Kopciowska**  
ordynuje codziennie od g. 9-jej do 2-jej  
Moniuszki № 5, tel. 106-38.

**OSTRZEŻENIE!**

TELE ORGANYCZNA  
TRWA O 25 LAT

**CZEKOLADA PRZECZYSZCZAJĄCA DRASTIN LUBELSKI**  
daje skutecznie reguluje żołądek

Wyczerpał się zapas w aptekach i drogeriach. Zwrócić uwagę na oryginalny opakowanie Drastin Lubelski. W sprzedaży w Łodzi: J. Lubelski.

**KRZYWICE  
GRUZIŁCĘ  
WYCIENCZE-  
NIE**

*leczy*  
*witaminowa*  
*wapniowa*

**BIOCALCOL  
KLAWE**



**Wojażerowie proszą  
o zniżki kolejowe**

Jak się dowiadujemy, związek agentów i wojażerów w Łodzi wystosował do ministerstwa komunikacji memoriał w sprawie zniżek kolejowych.

Sprawa ta ma bardzo wielkie znaczenie dla Łodzi. W dobie obecnej, w dobie wielkiego zastoju w handlu, tysiące agentów-wojażerów wyjeżdża z Łodzi w sprawach handlowych, podróżując po całej Polsce, aby znaleźć rynki zbytu dla towarów łódzkich.

Tymczasem agenci ci, znajdując się w bardzo ciężkich warunkach — jeśli chodzi o koleje — opłacanie przez nich bowiem pełnej należności za bilety konak wydał Rosikowi blankiet wekslowy mały bez przerwy każdy dzień w poślugu, pochłania ich cały zarobek i powoduje, że często zmuszeni są oni zrezygnować z pracy, która nie daje im zgola żadnego dochodu.

W memoriale agenci i wojażerowie motywują swą prośbę o przyznanie im ulg kolejowych w sposób następujący:

Agent-wojażer opracowuje powierzony mu teren w ten sposób, że odwiedza każdą miejscowość raz na 4-8 tygodni, przyczem wyjeżdża zazwyczaj w niedzielę w nocy lub w poniedziałek rano, a wraca w czwartek lub piątek do domu. W sobotę i niedzielę praca na prowincji jest prawie niemożliwa, ponieważ w sobotę zamknięte są sklepy żydowskie, a w niedzielę — wszystkie sklepy. W ten sposób wojażer, który w ciągu tygodnia przebywa 200-300 kilometrów w jedną stronę, wydaje w ciągu miesiąca do 130 złotych na bilety kolejowe. Ogólny zarobek wojażera waha się w granicach 350-450 złotych miesięcznie. W tych warunkach oddawanie jednej trzeciej na przejazdy, czyni zawód podróżującego agenta zupełnie nieopłacalnym.

Wobec powyższego agenci-wojażerowie domagają się, aby ministerstwo komunikacji przyznało im 50 proc. zniżkę na kolejach, jaka przysługuje kolejarzom i urzędnikom państwowym. Ze względu na to, iż praca agentów wpływa na powiększenie zbytu towarów, a co za tem idzie, na wzmocnienie produkcji, agenci są zdania, że ministerstwo uwzględni ich prośbę w jaknajkrótszym czasie. (1)

**Krynica DR. I. BETTER**  
ordynule (jak dawniej)  
we willi „Krakus”.

**SÓL DO NÓG JANA**  
usuwa radykalnie dolegliwości nóg.

Oryginalna tylko z numerowaną etykietą z markąochronną „SŁOŃ”.

**Umowa zbiorowa w przemyśle  
zostanie wypowiedziana dopiero na jesieni,**

Jak się dowiadujemy, sprawa wypowiedzenia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym w Łodzi została znów przesunięta na okres jesienny. Jak wiadomo, wypowiedzenie umowy miało nastąpić w marcu bieżącego roku. Przemysłowcy wywierali wielką presję na swój związek w tym kierunku, wychodząc z założenia, że tylko zmiana warunków pracy i płac może spowodować pewną poprawę w przemyśle.

Chodziło zwłaszcza o to, że wielkie zakłady przemysłowe, zrzeszone w związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, związane umową zbiorową z robotnikami, nie mogły konkurować z małymi fabrykami, które, stosując dowolne stawki płac i dowolne warunki pracy, zalewały rynek swymi towarami, wypierając droższy towar, produkowany przez wielkie zakłady.

W ostatniej chwili zdecydowano jednak, że wypowiedzenie umowy w przemyśle nastąpi dopiero w letnich miesiącach. Istniał nawet projekt, by na okres letni wszystkie fabryki unieruchomiły

swie warsztaty, a później dopiero zawierały nową umowę zbiorową z włóknia-  
rzami.

Jak się obecnie dowiadujemy, umowa zbiorowa nie będzie narazie wzmówiona Zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana, które nieczynne były na czas urlopów robotniczych, rozpoczęły swą normalną pracę już w nadchodzący poniedziałek. Sprawa wypowiedzenia umowy stanie się dopiero aktualna na jesieni.

Zaznaczyć należy, że wypowiedzenia umowy należy się spodziewać nie tylko ze strony przemysłu, lecz i ze strony związków włóknarzy. W bieżącym tygodniu odbyły się walne zebrania delegatów fabrycznych, na których postanowiono, aby w razie wzrastania w dalszym ciągu drożyzny artykułów żywnościowych, wystąpić na jesieni z żądaniem podwyżki płac.

We wrześniu tedy należy spodziewać się wielkiej akcji związków zawodowych włóknarzy i przemysłowców. (k)

**Żabierz radio na lotnisko —  
Będiesz miał stolicę blisko.**

**PLACE**

z drzewkami owocowymi z lasem i bez lasu  
w Julianowie przylegającym Marysinie III i Langówku  
na dogodnych warunkach do sprzedania. Bliższe szczegóły  
w Zarządzie Dominium Julianów, Marysin III,  
w Łodzi ul. Piotrkowska 104, tel. 2/5-88, w godz. 10-1  
i 3-8 w wieczór

**ABBAZIA** Wielki sezon kąpielowy od maja do października  
**HOTEL QUISISANA** 1931 całkowicie odnowiony. — Idealny komfort, kuchnia i obsługa. — Własny park, centrum miasta. Całkowity pensjonat od 35 lirów  
**HOTEL EDEN** Nowoczesny zakład nad brzegiem morza. Żądacie bezpłatnych prospektów

**Helenów**

DZIŚ o godz. 11 przed południem  
**PORANEK**  
orkiestry symfonicznej pod dyr. S. Pietruszyńskiego.

DZIŚ o godz. 4-ej wielka  
**ZABAWA OGRODOWA**  
połączona z koncertem i występami artystów Kabaretu „MOULIN ROUGE” i „PICCADILLY”. Ponadto pierwszorzędnny chór a la DANA.



Twarde i pełne niebezpieczeństw życie żołnierzy Legji Cudzoziemskiej ilustruje wielki film p. t.

„Kwiat Algeru”  
— krótkie —  
„Casino”

**I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi**  
**„SPLENDID”**

Dziś i dni następnych!

**BETTY COMPSON**  
oraz **IWAN LEBIEDIEW**  
w dramacie napiętności i uczuć

**ZNAJOMA z ULICY**  
Spowiedź dziewczęcia, które cierpiało głód.

Dziś pocz. o g. 12 Cena miejsc od g. 4-ej: Dziś pocz. o g. 12.

**Zł. 1<sup>00</sup>, 1<sup>50</sup>, 2<sup>00</sup> i 2<sup>50</sup>**

Dziś i jutro na porankach od g. 12-4 ceny wszystkich miejsc 75 gr. i 1 zł.

**„Narodowy Tydzień Włókiennictwa”  
był wielką manifestacją propagandową Ameryki  
na rzecz bawełny.**

„Narodowy Tydzień Włókiennictwa”, wielka impreza propagandowa, zorganizowana przez instytut włókiennictwa w Nowym Yorku, została w dniu 6 b. m. zakończona na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

Impreza rozpoczęła się wielkimi pochodami we wszystkich większych miastach amerykańskich. W pochodach niesiono tablice z napisami objaśniającymi 932 możliwości zastosowania bawełny.

Do akcji przyłączyły się zrzeszenia handlu hurtowego i detalicznego, organizując konkursy okien wystawowych w sklepach, kampanje reklamowe w pra-

sie, wielkie rewje mód, odczyty i prelekcje, wywiady prasowe, konferencje przez radio i uroczyste bankiety. Związki kupieckie i izby przemysłowo-handlowe brały również żywy udział w tej wielkiej manifestacji na rzecz bawełny — surowca, który ostatnio traci coraz bardziej na terenie, wypierany zwłaszcza przez sztuczny jedwab.

W przemyśle i handlu włókienniczym Stanów panuje przekonanie, że „Narodowy Tydzień Bawełniany” stanie się podstawą dla uzdrowienia sytuacji w włókiennictwie amerykańskim.

# TERENY PARCELACJI

lasu Zgierskiego przy szosie łódzkiej

# „CHEŁMY”

uznane za jedne z najbardziej zdrowotnych miejscowości pod Łodzią

Od zł. 1.50 gr. za mfr. kw.  
Na 2-letnie spłaty bezprocent.

Na zakupionych 5 parcelach rozpoczęto budowę 3 pawilonów wielkiego SANATORJUM. Przepiękne parcele leśne wielkości od 1,500—2,500 mtr. kw. oddalone o 6 klm. od Łodzi w granicach m. Zgierza. — Wyjątkowo dogodne warunki komunikacyjne 700 mtr. od przystanku tramwajowego „Adelmówek” — lin. tram. zgierskiej. Warunki odpowiednie do zamieszkania latem i zimą. Światło elektryczne. Każdy nabywca działki może natychmiast po spłaceniu należności założyć własną Księgę Hipoteczną. **SPRZEDAŻ I INFORMACJE W SEKRETARJACIE MAGISTRU M. ZGIERZA.** Codziennie od 9—15; w soboty od 17—20 i w niedziele od 9—12. Na miejscu informuje leśniczy lasów.

## ZNAWCY i SMAKOSZE piją niedoścignione w swej jakości piwa:

Jasne wyborowe, Monachijskie, Bawarskie, Ciemne słodkie

**TOW. AKC. SUKC. K. ANSTADTA**  
w ŁODZI, Pomorska 34/36.

**DYREKCJA GIMNAZJUM MĘSKIEGO ZGROMADZENIA KUPCÓW**  
m. Łodzi  
**ul. Narutowicza Nr. 68**

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 23 i 24 czerwca r. b. o godz. 4 po południu.

Podania do kl. A (dla nieumiejących pisać i czytać), podstępnej, wstępnej i wyższych do czwartej włącznie, przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godziny 9 do 14-ej.

**DYREKTOR Antoni Józkowski.**

**Matki, strzeżcie swoje dzieci!**  
**Pluskwa rozsądnikiem wszelkich chorób.**

Jedynie preparat „FUMIGATORE-CIMEX” tępi radykalnie pluskwy wraz z zarodkami.

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i drogerjach.

PRZEDSTAWICIEL:  
**Inż. JULIUSZ HAMER i S-ka, Łódź, 6-go Sierpnia 1. Tel. 188-58.**  
Przeprowadzamy dezynfekcje pod gwarancją.

**Z prawami gimnazjum państwowych Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura” w Łodzi, ul. Piotrkowska 85**

Zapisy nowostępujących przyjmuje sekretariat codziennie od 9-ej i do 12-ej w południe.

Od 1 października b. r. zostaje przeniesione gimnazjum do nowego lokalu przy ul. Wólczańskiej nr. 123, gruntownie odremontowanego i przystosowanego do wymagań higieny i estetyki. Przy szkole ogród 2 morgowy, boisko, zimna ślizgawka.

Opłaty szkolne pozostają niezmiennymi.

Początek egzaminów przedwakacyjnych dn. 22 czerwca.

**„BONICOT”**

„Korzystne oddziaływanie t. zw. Bonicotu na organizm zostało niezłomie stwierdzone przez liczne doświadczenia chemiczne i biologiczne, a mianowicie udało się, przy właściwym użyciu Bonicotu zmniejszyć ilość wchłanianej przez usta, gardło, płucę, nikotyny o 70 proc. Przytem aromat tytoniu nie ulega zmianie, co zresztą łatwo stwierdzić.” Prof. Uniwers. dr. Ernest Winterstein, Zürich.

W Polsce nabyć można Bonicot w firmie: Polskie Tow. Handlowe „Bonicot”, sp. z o. o., Kraków, Zielona 10, tel. 16841 i 14676.

Do akt. Nr. 1739/29 r. **OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **KAZIMIERZ SUZIN**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Nawrot Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała-Józefa Kona i składających się z krótkiego fortepianu firmy: „Westermayer” w Berlinie, oszacowanego na sumę Zł. 490.—  
Łódź, dnia 13 czerwca 1931 r.  
Komornik: **K. SUZIN.**

**REFORMACKIE pigułki ZAKONNIK**  
znane od 1602 roku.

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej utyłości, artryzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.

Użycie. 1 do 2 pigułek na noc.  
Cena pud. zł. 1.35 wyrobu apteki

**Karczewski, Tuszyński, Warszawa Trebacka 4, — Zadać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”**

**OGŁOSZENIE.**

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „Bank Handlowy w Łodzi, Sp. Akc.” na zasadzie art. 502 i następnym Kodeksu Handlowego wzywają wierzycieli powyższego Banku do stawienia się w ciągu dni 40 osobiście lub przez pełnomocników przed syndykami upadłości w celu oświadczenia tym ostatnim, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc., i celem złożenia im w biurze Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc. (Kościuszki 15) lub w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego Nr. 5) swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności odbywać się będzie w drodze kontradyktoryjnej między wierzycielami, a syndykami w obecności Sędziego Komisarza w terminach: 21, 22 i 23 lipca 1931 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi Wydział Handlowy (Sala Nr. III) o godzinie 11-ej przed południem.

Jednocześnie uprzedza się wierzycieli o skutkach, wynikających — z art. 510 Kodeksu Handlowego — z niezłożenia wierzycielności i niestawienia się do sprawdzenia ich pretensyj.

Syndyk tymczasowi:  
Adwokat **STEFAN CYGAŃSKI**,  
Adwokat **EDWARD FILIPKOWSKI**,  
Adwokat **STEFAN SZTROMAJER**.

Do akt. Nr. 879/31 r. **OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy Al. I-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zakątnej Nr. 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Zakłady Przemysłowe Inż. Fr. Pałaszewski, Sp. Akc.” składających się z Mlewnika walcowego 600 x 300 cm. z parą walców, oszacowanych na sumę Zł. 1.500.—  
Łódź, dnia 3 czerwca 1931 r.  
Komornik: **S. DULKOWSKI.**

**Busko-Zdrój**  
**Dr. med. I. CHOTINER**

ordynuje jak w latach ubiegłych w willi „SŁOWACKI”.

**Sale Fabryczne**  
200 i 300 mtr. kw. nowoczesne, z urządzeniem transmisji, elektryczność, do wynajęcia, ul. Cegielniana 40, telefon 210-90.

Dźwiękowe kino „CASINO”  
Dziś i dni następnych  
**„CZAR TANGA”**

W rolach głównych:  
**Mona Maris**  
w roli uwodzicielki, łączącej piękność z wyrafinowaną kokieterią.

**Don Jose Mojica**  
żywiłowy Hiszpan i ANTONIO MORENO

Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa oraz aktualności krajowe.

Dziś początek o godz. 12-ej. Ceny miejsc na I seans 1.— zł. 1.50, 2.— zł.  
Ceny na poranki: 75 gr. i 1 zł.

**GRAND KINO**

Dziś i dni następnych!  
Film, który wciągnie widzów w misternie splecioną intrygę p. t.

**„Postrach Salonów”**

Dramat salonowy reżyserji R. EICHBERGA.  
W rolach głównych najwybitniejsze gwiazdy angielskiej sceny i ekranu:  
**Muriel Angelus, Eve Grey, James Thomas, Jack Rains.**

Muzyka: H. MAY. Porywająca akcja. Niewidziane dotąd efekty i przygody. Napięcie od początku do końca!

Nad program „MICKY-MAUS” arcywesoła komedia kreskowa p. t. **MICKY**, jako rywal **DOUGLASA FAIRBANKSA**

Dziś początek o godz. 12-ej. Ceny na poranki 75 gr. i 1 zł.

**OGŁOSZENIE.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Franciszek Fischer, Spadkobiercy”. Filcownia, Wykończalnia i Farbiarnia, oraz jej współwłaściciele Amalji, Franciszka, Alberta, Maksymiliana-Teodora, Teodora-Alfonsa, Stefania-Amalji i Otylii-Amalji Fischerów, zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 12 maja 1931 r. wyznaczył nowy ostateczny dwumiesięczny termin sprawdzenia wierzycielności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1931 r. o godz. 12 w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w nakreślonych terminach nie zareczą za rzetelność i prawdziwość wierzycielności plegną skutkiem wskazanym w art. 513 Kodeksu Handlowego.

Syndyk tymczasowy  
adw. Hilary Szytygold.  
ul. 6-go Sierpnia nr. 4.

**Dr. Feliks Skusiewicz**

**Gabinet-Hall i poczekalnia do wynajęcia.**  
Piotrkowska 17, II. piętro, front

Energiczni z dobrą prezencją **akwizytorzy (orki)**

na prowidzie do aktualnego interesu **POSZUKIWANI.** Zgłoszenia do biura „Polmeb”, Zachodnia 36.

**Doktor PRAPORT**  
ginekolog-urolog  
choroby kobiece dróg moczowych  
**Gdańska 77-a**  
tel. 208-95

Przyjmuje w domu 6—8 wiecz. i w lecznicy „Sanitas”, ul. Cegielniana Nr. 29 od 11—1-ej.

**PRZYJMUJE na Ion**  
na szerokich krosnach angielskich od 64 do 80 cali.  
Telefon 111-23

**Pończochy jedwabne**  
i inne,  
przyjmuje do reperacji.  
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro  
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.



KINO-TEATR  
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Ostatnie 2 dni!

Wielki dramat erotyczny pod tytułem:  
**POCALUNEK**

Potężny film odzwierciedlający dzieje miłości, niekochającej swego męża. W rolach głównych najulubieńsza aktorka świata GRETA GARBO, a przy jej boku najlepszy jej partner CONRAD NAGEL. Nad program wesola farsa ??? i aktualności filmowe. Muzyka ściśle dostosowana do obrazu pod batutą p. A. CZUDNOWSKIEGO.  
Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedzielę i święta o godz. 2 p. p., ostatni o godzinie 10 wiecz. Ceny miejsc: I — 1.25, II — 90 gr., III — 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Dojazd tramwajami Nr. 5, 6, 8, 9 i 16. — Następny program: „Kobieta” w roli głównej NORMA TALMADGE i ROLAND GILBERT. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.



Stow.  
Sport.  
„UNION”

**DZIŚ**  
o godz. 16-ej, odbędzie się z okazji otwarcia toru żużlowego  
„DIRT TRACK”  
**Wielkie Wyścigi Motocyklowe i Kolarskie**

W wyścigach motocyklowych startują:  
Frankowski — wielokrotny mistrz Warszawy,  
Decha — Warszawa,  
Wolciechowski — Warszawa,  
Dzierżewicz — Warszawa,  
Nagengast — rekordzista Polski — Poznań,  
Czerlnak — Poznań,  
Ziółkowski — Poznań,  
Weil — Poznań,  
Vetter — Grudziądz, i najlepsi łódzcy motocykl.

W wyścigach kolarskich biorą udział:  
Szmłdt — mistrz Polski, Brauner, Zybert, Klatt,  
Paul, Kołodziejki, Raab, Kaplan i inni.  
**SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.**  
Ceny miejsc od Zł. 1.— do Zł. 5.—  
Przedprzedaż biletów  
w Sekretariacie S. S. „Union”  
ul. Przejazd Nr. 7 od godz. 10-ej do godz. 13-ej.

Plac  
Sportowy  
„HELENOW”

Do akt Nr. 1809/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 119, odbędzie się publiczna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Inż. Cybulski, Mierzejewski i S-ka”, składających się z maszyn, mebli i in. oszacowanych na sumę Zł. 15525.—  
Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.  
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

**ZAKOPANE**  
Pensjonat „Wołodyjówka”  
D-owej MARJI STATTEROWEJ  
ul. Sienkiewicza  
Poleca duże stonieczne, komfortowe pokoje z bieżącą zimną i ciepłą wodą w każdym pokoju. Łazienki, werandy, telefon, taras. Willa ślicznie położona w dużym ogrodzie. Kuchnia wykwiłta. Ceny na czerwiec niższe. Informacje: w Łodzi na Południowej 24, u H. Markusówny, II-gie piętro, front, pr. str. od 1 do 4 p. p.

Do akt Nr. 1017/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej 118, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Abrama Oporczyńskiego i Jochwaty Grünbaum i składających się z mebli i swetrów oszacowanych na sumę Zł. 850.—  
Łódź, dnia 3 czerwca 1931 r.  
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

**PENSIJONAT „TEODORY”**  
WILLA P. SZWAJCERA (Stacja Łask miejscowości klimatyczna Teodory). Najpiękniejsza okolica, suche lasy, uroczą plażę i wodę, tryskające źródła słoneczne pokoje. Na miejscu kąpiel rzeczno-źródłana. — Informacje u Chmielnickich, Piotrkowska Nr. 64, tel. 180-71.

Do akt Nr. 1318/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 4 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Długosza Nr. 43, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Oskar Fischer” i składających się z maszyny mechanicznej „Wilk” oszacowanych na sumę Zł. 500.—  
Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

**LATO!!!**  
REFORMY, figi, kombinacje, haleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bałecznie niskich z najlepszych materiałów poleca WYTWÓRNIA, Piotrkowska 71, w podwórzu na prawo. Reperacja wszelkich wyr. tryk i dzianych. Nieprzemakalne czysto-wełniane kostiumy kąpielowe damskie, męskie i dzieci.

**HALLO! WAŻNE DLA PAŃ!**  
Tylko po 5 Zł. wydajemy dla reklamy eleganckie kapelusze damskie, wykonane podług ostatniej paryskiej mody jak również czapeczki ręcznie szyte, wykonane po 4 Zł.  
Polecam się łaskawej pamięci „TOLA”  
Adr. Zawadzka 23, lewa of. II wejście, parter.

Czy wiecie już, że światowej sławy „ORIENT-HENNA-SHAMPOON'EM” każdy może sobie bez trudu przez zwykłe mycie doskonale ufarbować włosy na dowolny kolor, lub siwym pierwotnym kolor przywrócić? Wszystkie kolory od najjaśniejszego blond do czarnego, łącznie z najmłodszymi: Złoty blond dla blondynek, tytan i mahoniowy dla brunetek.  
Zadać w składach aptecznych, drogeriach, perfumeryach i u fryzjerów. Gdzie jeszcze niema w sprzedaży, proszę nadesłać 2.— zł. w znaczkach pocztowych i podać żądany kolor, poczem prześle kopertę próbną.  
Generalny przedstawiciel na Polskę:  
**FR. BOGACZ,**  
BYDGOSZCZ, UL. DWURCOWA 93.



**ELIZABETH ARDEN**  
New-York London  
Wszecławiatowej sławy preparaty „Venetian” do pielęgnowania i udelikatniania cery poleca;  
agentura na Łódź  
Perfumerja  
**„VIOLET”**  
Piotrkowska 83. Tel. 158-59.  
Sprzedaż wyłącznie detaliczna po cenach fabrycznych.

Do akt Nr. 1371/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 8 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Szmulca i składających się z manufaktury, oszacowanych na sumę Zł. 1650.—  
Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 697/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „A. D. Pacanowski” i składających się z ołówek, stalówek, papieru okładkowego i bibuły karbowanej, oszacowanych na sumę Zł. 495.—  
Łódź, dnia 12 czerwca 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

**LODU**  
od najmniejszej ilości, otrzymać można na miejscu i również dostarcza do mieszkań prywatnych  
**L. Oliwa,** Zeromskiego 103  
tel. przyw. 216-10

Do akt Nr. 83/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Brandl Lipszyc i składających się z firanek, chustek i innych materiałów, oszacowanych na sumę Zł. 2060.—  
Łódź, dnia 8 czerwca 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1275 i 1276/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzeździ, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 7 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Ogrodowej Nr. 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Josefa Chaima Farbera i składających się z pończoch damskich oszacowanych na sumę Zł. 1140.—  
Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1843/30 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzeździ, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy 11 Listopada 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego Skorastńskiego i składających się z mebli i nasion, oszacowanych na sumę Zł. 3.022 gr. 50.  
Łódź, dnia 11 czerwca 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 290/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mojżesza vel Mojsze i Emanuela Hamburgskich i składających się z maszyny drukarskiej mechanicznej, oszacowanych na sumę Zł. 3800.—  
Łódź, dnia 11 czerwca 1931 r.  
Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 619/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lejzera Gutstada i składających się z maszyny do krajania papieru oszacowanych na sumę Zł. 550.—  
Łódź, 9 czerwca 1931 r.  
Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 896/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy Al. I-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Śródmiejskiej Nr. 56, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Georgiosa Tsakumakisa i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 555.—  
Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.  
Komornik: S. DULKOWSKI.

TYLKO KRÓTKI CZAS!  
**Muzeum Osobliwości**  
Piotrkowska 56  
Żywe wybrki natury. Miss „VIOLETTA” urodzona bez rąk i nóg wykonuje wszelkie prace fizyczne ustami. Człowiek urodzony bez rąk, wykonuje najtrudniejsze zadania nogami. Upiór Düsseldorfu — Piotr Kuerten.

**Gimnazjum Męskie im. Ks. Ign. Skorupki**  
utrzymywane przez Tow. Oświata  
ul. Ks. Skorupki 13, tel. 102-98  
(Typ humanistyczny).  
Egzaminy wstępne odbędą się w drugim terminie dn. 24, 25 i 26 czerwca rb. o godz. 9 rano.  
Przy szkole czynne są 3 klasy przygotowawcze (A, B i C).  
Do klasy A przyjmowane są dzieci od lat 6, bez umiejętności czytania i pisania  
Podania przyjmuje kancelarja gimnazjalna codziennie w godzinach szkolnych.  
Dyrektor  
**Wacław Davison**

Już jest  
nowy  
**4 cylindrowy ARIEL**  
BIURO HANDLOWO-TECHNICZNE  
**ALFONS MEISTER, Łódź**  
Piotrkowska 158 — telefon 190-56

**ZDJĘCIE UDAŁO SIĘ!!**  
Bo zostało wywołane i odbite w pracowni robót amatorskich firmy „A. B. C.”, Przejazd 1, tel. 219-9  
Wysoce artystyczne powiększenia oraz wszelkie prace i porady dla miłośników fotografii.  
Prosimy o zażądanie bezpłatnego cennika.

Do akt Nr. 836/31 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy Al. I-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zeromskiego Nr. 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abe Lewkowicza i składających się z 10.000 klg. żelaza ze starych maszyn, oszacowanych na sumę Zł. 1.100.—  
Łódź, dnia 1 czerwca 1931 r.  
Komornik: S. DULKOWSKI.  
**Biuro przesyłek „POMOC”**  
Piotrkowska 82, II p. front, tel. 111-49, przyjm. 10—1. 4—7.  
Przyjmuje wszelkie przesyłki do kł. Informacje bezpłatne.  
2 POKOJE frontowe, cześciowo umeblowane z używalnością kuchni do odania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.  
Komornik: L. NABOROWSKI.





Przy chorobach nerek—pęcherza—kobiet, kwasu moczowym—białku—cukrze  
**Zdrowisko** cały rok otwarte

# Wildunger Helenerquelle

Informacje i prospekty co do  
Zdrowiska i Kuracji domowych  
bezpł.; MICHAŁ KANDEL—Cieszyn.

## PARCELACJA

od **50 gr.** za metr kwadratowy

Miejscowość letniskowa, położona przy samym Lutomiersku oddawna znana mieszkańcom Łodzi ze swych wybitnych zalet zdrowotnych, sucha piaszczysta z glebą przepuszczalną zalecana przez wielu lekarzy. Poczta, telegraf, telefon, 2 lekarzy, apteka Kasy Chorych na miejscu. Dojazd tramwajem do samego Lutomierska co pół godziny



## folw. LUTOMIERSK

Miasto Las „Lutomiersk-Leszków” i „Lutomiersk-Danusin”

Wiadomość w Lutomiersku, przy ul. Dąbrowskiego 4, telefon 4. — codziennie w godzinach od 16—19.  
I w środy w Łodzi. Skład broni p. M. NAZDROWICZA ulica Zawadzka 1 telefon 115-21 w godzinach od 16-19

**URZĘDNICY!  
ROBOTNICZY!**

## Pamiętajcie, że MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

**F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2**  
Telefon 143-08  
**NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH**  
UWAGA! Na składzie wielki wybór różek metalowych oraz wyrobów tapicerskich

**Kupno i sprzedaż**  
MOTORY elektryczne nowe i używane okazje. Najtańsze źródło. Naprawa, przewijanie motorów, toczenie pańnek, wyrób naruszników, kolektorów. Instalacje elektryczne, iż Reicher, Piotrkowska nr. 28, tel. 21-000.  
FILMOWY aparat, przystosowany specjalnie do zdjęć ulicznych z numeratorem, okazje do sprzedania. Warszawa Z. Kalinowski, Nowy Świat 70. 18-6

**W mieście lub na wyczasach zawsze niezbędnym jest**  
**APARAT FOTOGRAFICZNY**  
**ZEISS IKON**  
najnowsze modele demonstruje firma  
**J. Morgenstern**  
Piotrkowska 40.  
Tel. 120-63.

**„SOIERIES” PIOTRKOWSKA — 90 —**  
od jutra, poniedziałku, dnia 15 b. m.  
**WIELKA WYPRZEDAŻ**  
wszelkich materiałów: jedwabnych, wełnianych i bawełnianych po cenach rewelacyjnie niskich  
**Nasze Przeboje:**  
**METEOR** najmodn. des. od zł. **10.—**  
**CREPE CHIFFON** (czyst. jedw.) **11.50**  
**FULARY** **6.50**  
**FULARY** szt. jedw. **1.75**

- SYPIALKE nowoczesna w dobrym stanie kupie. Oferty do adm. Republiki sub. „H. N. 20”. 14
- ZAKŁAD, osobno aparat „Jupiterlampe” sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Częstochowa, Ogrodowa 21. Fotografia. 14
- DO SPRZEDANIA trzypiętrowa kamienica przy ul. Waryńskiego nr. 9 z wolnym mieszkaniem i dużym niezabudowanym placem wychodzącym na ul. Włodzimierską. Bliższych wiadomości udziela się w godzinach 16—18 przy ul. Zeromskiego 37, m. 2. 14
- OGIER z uprzążą i powozem do sprzedania zaraz. Cegielniana 34, Hotel Klukas. 17
- TOKARNIA 3 metr. motor elektryczny 2 P. S. różne drobne narzędzia sprzedam, Główna 51, m. 16.
- BUDKA do sprzedania, nadająca się do sprzedaży słodczy, lub dla szewca. Wiadomość: ul. Piotrkowska 114, Stefanlak.
- PLAC sprzedam na ulicy Brzezińskiej nr. 71, wiadomość: Chłodna 11 u gospodarza.
- DOBRE prosperujące przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe sprzedam niedrogo z powodu choroby. Oferty do „Republiki” pod „10000”.
- SPRZEDAM sklep spożywczy z urządzeniem i pokojem, Ruda Pabjanicka, Marysin, ulica Legionów 24, tanio, byleby natychmiast.
- BRAMA żelazna z furtką do sprzedania, Kilińskiego 88, u dozorcę.
- PIANINO zagraniczne krzyżowe, bardzo ładne, nowe, okazje sprzedam tanio. Targowa 32, m. 15.
- ROWER damski prawie nowy za 100. Wiadomość: Ogrodowa 28, sief 10, m. 1414, II piętro.
- OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżanka, krzesła dębowe, tanio sprzedam, Kilińskiego 160, Przeździecki.
- PLAC wraz z domem 2-mieszk. lub pół placu do sprzedania. Wiadomość: Młynarska 83.
- OKAZJONIE do sprzedania używana lodownia. Andrzejka 33, m. 7. 10—11, 13—5.
- UŻYWANE książki szkolne kupuje i płaci najwyższe ceny Księgarnia L. Kryszyk, Pomorska 15. 18
- SKLEP spożywczy i tytoń dobrze prosperujący zaraz sprzedam z powodu wyjazdu. Sobierajska, Włodzimierska nr. 45. 14

**Łóżka polowe**  
Leżaki, Krzeselka  
dziecinne firmy  
**„OMEGA”**  
z wieloletnią gwarancją. Zadać we wszystkich składach mebli  
**Fabryka Łóżek, Nawrot 94**  
tel. 130-45.  
Hurt. — Detail

**Do wynajęcia pokój**  
umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3-7

- 3 POKOJE, przedpokój, kuchnia, służbowa, kąpielowy, gaz, Zawadzka 9, dozorca wskaże.
- POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do oddania izraelicie (tce), Kilińskiego 46, front, I p. m. 6, od 1-4 cena przystępna. 14
- UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami, fr., I piętro, w centrum miasta do odnalezienia. Dzwonić tel. 210-76. 14
- DO WYNAJĘCIA dla samotnych panów dwa pokoje z prawem używania kuchni oraz pojedynczy pokój umeblowany. Wiadomość: Andrzeja nr. 24, m. 21. 14
- POKÓJ ładnie umeblowany z wygodami do wynajęcia dla solidnego. Wólczajska nr. 65, m. 8 front. 14
- ODDAM pokój jednemu lub dwóm solidnym panom, ewentualnie przyjmę na mieszkanie. Montuski 11, m. 23. IV p. pr. oficyna. 14
- 5-cio POKOJOWE mieszkanie z wszystkimi wygodami tanio do oddania albo zamienie na 3 pokojowe za bez dopłaty. Joskowicz, Zeromskiego 1. 14
- SŁONECZNE małe mieszkanie do wynajęcia. Wólczajska 144, m. 42. Ropęga. 14
- SŁONECZNY, ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Lipowa 53, m. 8. I piętro. 14
- SKLEP galanterijny, 2 pokoje i kuchnia z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość: Wólczajska 159, w piwiarni W. Klauze. 14
- POKÓJ umeblowany na I piętrze do wynajęcia. Ceglarniana 3, m. 2. 14
- POKÓJ słoneczny, nieprzejeżdżony w czystym domu zaraz do wynajęcia. Gdańska 31 a. 14
- POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem tanio do wynajęcia. Zachodnia 66, m. 32. 14
- POKÓJ ładnie umeblowany słoneczny, wejście niekrepujące, może być s pościelą i obładami. Kopernika 19, II piętro, front miesz. 9. 14
- FRONTOWY pokój dwuokienkowy I-sze piętro odnajmę. Kilińskiego 44, m. 5. 14
- POKÓJ umeblowany, słoneczny, niekrepujące wejście do wynajęcia. Piotrkowska 81, m. 35 II-ga brama, 2-gie piętro od 3-9. 14
- DO ODDZIELNEGO pokoju przyjmę pana lub dwóch. Ul. św. Andrzeja 25, m. 14. 14
- I lub 2 POKOJE frontowe do wynajęcia od zaraz. Nadają się na biuro lub gabinet. Śródmiejska 39, m. 9. 14
- SAMOTNA odnajmie pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i piętro, łazienka Kilińskiego 44, m. 26. 14
- POKÓJ biało umeblowany z niekrepującym wejściem, ul. Piłsudskiego 74, prawa of., I piętro, m. 13. 14
- POSZUKUJE do wspólnego pokoju inteligentną panią. Wólczajska 112, front II piętro, m. 11. 14
- ŁADNY 2-okienny pokój słoneczny umeblowany, elektryczność, łazienka, odnajmę 1-2 osobom. Zawadzka 36, m. 9 II p. front. 14
- PRZYJMĘ pana na mieszkanie, ul. Cymera Nr. 6, Gąsiorowicza. 14
- W DZIELNICY północnej miasta jest do wynajęcia lokal fabryczny parterowy, oraz stajnie. Oferty do „Republiki” pod „Bardzo tanio”.

**Krem Halina**  
radikalnie usuwa  
**PIĘGI LISZAJE WĄGRY** i t. p.

**Lokale**  
4 POKOJE z kuchnią ze wszelkimi wygodami, w pobliżu teatru miejskiego od 1 lipca do odstąpienia. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod „K. M.”.  
POKÓJ frontowy z oddzielnym wejściem umeblowany do wynajęcia, Zawadzka Nr. 8 m. 5. 14  
POKÓJ śliczny, słoneczny, umeblowany oddam. Telefon. 11 Listopada 12, front, II p. naprawo. 14  
POKÓJ umeblowany, wygody, telefon (174-08) wejście z klatki schodowej — do wynajęcia. Narutowicza 38 (gmach Polonia). 14  
JEDEN — DWA pokoje umeb. z korytarza z telefonem do wynajęcia. Andrzejka 7, m. 8. 14

**PROWIZJE WYSOKA**  
zapłacę za dostarczenie roboty  
**DRUKARSKIEJ**  
Oferty sub. „GRAFKA”

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjąć Redakcji 6—7 po poł. Tł. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 199-00. Tłoczniła: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

**Prenumerata „Il. Republiki”**  
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

**Opłósenia:**  
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt)  
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt)  
NA STR. LEJ zł. 2.— za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt)  
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zarecz drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administration nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania sie pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu sie drugiego z tzedu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo sie zmieniaja treści ogłoszenia, nie upowazniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.